

Robert Hasselbusch

Muzeum Więzienia Pawiak

„Pamiętać będę do końca życia ich bohaterstwo” – wspomnienia lekarza Jerzego Haggmajera z okresu uwięzienia na Pawiaku

Część I

Słowa kluczowe

Jerzy Haggmajer, Pawiak, okupacja niemiecka 1939–1944, szpital więzienny, personel medyczny

Streszczenie

Jerzy Haggmajer był lekarzem, działaczem politycznym i członkiem konspiracji w okresie okupacji niemieckiej. Został aresztowany przez okupanta i uwięziony na Pawiaku. Jego wspomnienia ukazują egzystencję ludzi osadzonych w więzieniu gestapo. Autor relacji najpierw jako zwykły więzień przebywał na izbie chorych, później znalazł się na funkcji w szeregach pawiackiego polskiego personelu medycznego. W ramach tego ostatniego został członkiem więziennej siatki konspiracyjnej. Na podstawie własnych doświadczeń przybliża działalność osób tworzących sanitariat więzienny w celu niesienia pomocy osadzonym. Świadek historii w swoich wspomnieniach przytoczył szereg imion i nazwisk osób, z którymi zetknął się w czasie osadzenia na Pawiaku. Ciekawe i wielowątkowe wspomnienia ukażą się na łamach kwartalnika „Niepodległość i Pamięć” w dwóch częściach. Tekst opatrzone wstępem oraz przypisami. Relację wzbogaca materiał ikonograficzny udostępniony między innymi przez rodzinę J. Haggmajera.

Historia warszawskiego więzienia Pawiak w latach 1939–1944 wiąże się z martyrologią około 100 tysięcy ludzi, którzy według szacunkowych danych byli osadzeni za jego murami. Kompleks więzienny funkcjonował wówczas jako *Gefängnis der Sicherheitspolizei Dzielnastrasse 24*. Podlegał niemieckiej, nazistowskiej policji bezpieczeństwa, zwłaszcza wchodzącej w jej skład części, którą tworzyło gestapo¹. Poprzez bestialstwo gestapowców oraz transporty na egzekucje bądź do obozów koncentracyjnych Pawiak stał się wtedy jednym z symboli okupacyjnego terroru. W czasie trwania Powstania Warszawskiego, latem 1944 roku, kompleks więzienny został wysadzony w powietrze. Po wojnie na jego gruzach powstało Muzeum Więzienia Pawiak, miejsce pamięci, które jest oddziałem Muzeum Niepodległości w Warszawie. Jednym z głównych zadań wymienionej placówki jest gromadzenie spuścizny po byłych więźniach. Wśród tej są między innymi relacje wspomnieniowe. Tym cenniejsze, że z powodu likwidacji Pawiaka nie zachowała się kartoteka więzienna z lat 1939–1944². Relacje osadzonych dają nam obraz tego, co działo się wówczas za murami więzienia. Ukazują obowiązujący reżim więzienny, porządek dnia, warunki egzystencji w celach. Byli więźniowie opowiadają o postępowaniu esesmańskiej załogi. Niektórzy przypominają formy samopomocy więźniów i prowadzonej za więzinnymi murami działalności konspiracyjnej. Nierzadko w opisie pojawiają się imiona i nazwiska osób, głównie współtowarzyszy niedoli, z którymi zetknął się autor wspomnień.

¹ R. Domańska, *Pawiak więzienie gestapo. Kronika 1939–1944*, Warszawa 1978, s. 5 i 8. Gestapo stanowiło jeden z wydziałów w ramach policji bezpieczeństwa (*Sicherheitspolizei*), której siedziba w Warszawie znajdowała się w al. Szucha. Okupanci zajęli przedwojenny ministerialny gmach, w którym utworzyli Urząd Komendanta Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa Dystryktu Warszawskiego (*Der Kommandeur der Sicherheitspolizei und des Sicherheitsdienstes für den Distrikt Warschau – KdSW*). Przesłuchania więźniów osadzonych na Pawiaku zazwyczaj odbywały się właśnie w siedzibie KdSW w al. Szucha. Polegały przeważnie na biciu i torturowaniu przesłuchiwanego. W czasie okupacji oraz w literaturze traktującej o tym okresie urząd KdSW przyjęło się nazywać potocznie „gestapo”, a jego funkcjonariuszy „gestapowcami”. Z kolei Pawiak zwykło się określać jako „więzienie gestapo”. (Więcej patrz: R. Domańska, *Pawiak więzienie...*, op. cit., s. 4–5 i 8; W. Żarnowski, *Raczej zginąć, niż zdradzić sprawę. Areszt śledczy gestapo w al. Szucha 25*, Warszawa 2014, s. 23 i 25).

² W Muzeum Więzienia Pawiak znajduje się odtworzona kartoteka więźniów z lat 1939–1944, która według szacunków obejmuje dane ok. 50% osadzonych ze wskazanego okresu. Będzie ona stanowić jedno ze źródeł niniejszej pracy.

Z powyższych względów relacje świadków tamtych wydarzeń są ważnym źródłem w badaniach historycznych nad losem przetrzymywanych na Pawiaku ludzi oraz funkcjonowaniem kompleksu pod komendą gestapo.

Przykładem mogą być wspomnienia jednego z byłych więźniów *Gefängnis der Sicherheitspolizei Dzielnastrasse 24* – Jerzego Haggmajera. Relacja poświęcona uwięzieniu na Pawiaku stanowi część większej całości, nigdy wcześniej niepublikowanej. Została spisana w latach 90. ubiegłego wieku, a po śmierci autora znajdowała się w archiwum rodzinnym. Tekst do publikacji udostępnił syn Jerzego Haggmajera, Andrzej. Ukazanie się wspomnień Haggmajera jest kolejnym projektem, w ramach działalności naukowo-edukacyjnej Muzeum Więzienia Pawiak, który dotyczy tematu pawiackiego personelu medycznego w latach 1939–1944³.

Autor relacji, z zawodu lekarz, w wielu miejscach opisuje wyjątkową rolę polskiej służby sanitarnej na terenie kompleksu więziennego gestapo w Warszawie. Zanim jednak przejdziemy do bardziej szczegółowej analizy tej relacji, poświęćmy kilka słów samemu Haggmajerowi. Była to bowiem postać nietuzinkowa, nie tylko lekarz, ale również działacz polityczny i członek konspiracji w czasie okupacji niemieckiej. Urodził się 8 grudnia 1913 roku w Warszawie jako syn lekarzy Stanisława Haggmajera (1872–1949) oraz Marii z Michaelich (1877–1957)⁴. Ojciec podczas nauki w gimnazjum organizował tajne kółka samokształceniowe, a jako student medycyny Ciesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego współorganizował patriotyczną manifestację w 100. rocznicę Insurekcji Kościuszkowskiej. Wspomniana demonstracja odbyła się przed domem Jana Kilińskiego na Szerokim Dunaju w Warszawie. Za swoją działalność został usunięty z uczelni, był więziony na Pawiaku, w X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej oraz skazano go na 3-letnie zesłanie w Borysoglebsku w głębi Rosji. Wygnanie na mocy amnestii trwało krócej. Dzięki długo czynionym staraniom dokończył naukę na Jurjewskim Uniwersytecie w Dorpacie, gdzie był członkiem studenckiej korporacji Polonia. Jako lekarz pracował w szpitalu na warszawskiej Pradze, który

³ W Muzeum Więzienia Pawiak zrealizowano między innymi wystawę czasową pt. „Taniec wśród mieczów. Polski personel medyczny na Pawiaku w okresie okupacji niemieckiej 1939–1944”. Ekspozycji towarzyszyło wydanie publikacji pod tym samym tytułem, zapowiadającej jej prezentację, oraz katalogu pt. *Lekarze Pawiaka*.

⁴ Główna Biblioteka Lekarska, Dział Zbiorów Specjalnych, Akta Izby Lekarskiej Warszawsko-Białostockiej,teczka osobowa Jerzego Haggmajera, sygn. 2814; Lata życia rodziców Jerzego Haggmajera na podstawie informacji od Andrzeja Haggmajera w liście do Roberta Hasselbuscha z 17 i 19 marca 2020 roku.

obecnie nosi nazwę Szpitala Praskiego pw. Przemienienia Pańskiego⁵. Warto nadmienić, że matka była stomatologiem, jedną z pierwszych kobiet, które zajmowały się tą specjalizacją lekarską w Polsce⁶.



Stanisław Hagmajer w mundurze studenta. Fot. ze zbiorów Andrzeja Hagmajera

Jerzy Hagmajer w 1931 roku ukończył Gimnazjum im. Jana Zamoyskiego. Następnie w tym samym roku, idąc w ślady rodziców, wybrał zawód lekarza i wstąpił na Wydział Lekarski Uniwersytetu Warszawskiego⁷. Studiowanie łączył z prowadzeniem działalności politycznej. Związany kolejno z różnymi organizacjami szeroko rozumianego obozu narodowego, przystąpił ostatecznie do Ruchu Narodowo-Radykalnego (RNR)⁸. Był członkiem

⁵ Informacje o Stanisławie Hagmajerze zaczerpnięte z tekstu pt. *Jerzy Hagmajer – Urywki ze wspomnień z Powstania Warszawskiego*, [w:] Strona internetowa Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego: http://www.tlw.waw.pl/index.php?id=23&newsy_id=124 [dostęp: 2 listopada 2018 r.] oraz z listu Andrzeja Hagmajera do Roberta Hasselbuscha z 17 marca 2020 roku. Według kartoteki więźniów okresu carskiego, która znajduje się w archiwum Muzeum Więzienia Pawiak, student Stanisław Hagmajer był więziony na Pawiaku od 20 września 1898 roku do 12 listopada 1898 roku. Następnie został przeniesiony do X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej, gdzie przetrzymywano go do 11 grudnia 1898 roku. Zwolniony za kaucją. Aresztowanie nastąpiło w związku z działalnością w Towarzystwie Oświaty Ludowej (Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka więźniów z lat 1880–1918, karta ewidencyjna: Stanisław Hagmajer; Muzeum X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej, karta ewidencyjna: Stanisław Hagmajer).

⁶ Informacja Andrzeja Hagmajera w liście do Roberta Hasselbuscha z 22 października 2018 roku.

⁷ Główna Biblioteka Lekarska, Dział Zbiorów Specjalnych, Akta Izby Lekarskiej Warszawsko-Białostockiej, teczka osobowa Jerzego Hagmajera, sygn. 2814.

⁸ Ruch Narodowo-Radykalny (RNR), organizacja polityczna, która funkcjonowała w latach 1935–1939. Na jej czele stał Bolesław Piasecki. Nazywana potocznie Falangą

naczelnych władz tego ugrupowania, kierownikiem Grup Szkolnych. Ponadto zajmował się wydawaniem i kolportażem pisma RNR pt. „Sztafeta”. Konsekwencją zaangażowania politycznego było aresztowanie oraz uwięzienie w 1934 roku w obozie odosobnienia w Berezie Kartuskiej⁹. Zwolnienie nastąpiło na skutek interwencji rodziny u Ministra Spraw Wewnętrznych Mariana Zyndrama Kościałkowskiego¹⁰. Podczas studiów działał także w korporacji akademickiej Patria¹¹. W ramach tej organizacji trzy razy powierzono mu funkcję prezesa oraz dwa razy wybierano go na starszego tzw. „oldermana”. Tym ostatnim był w latach 1935–1936¹².

od tytułu wydawanego przez nią pisma. Organizacja o profilu narodowo-radykalnym, wykazywała tendencje totalitarne, głosiła m.in.: krytykę ustroju liberalno-demokratycznego na rzecz państwa hierarchicznego i korporacyjnego, nacjonalizację przemysłu i banków, kolektywizację własności prywatnej, asymilację słowiańskich mniejszości narodowych oraz program antyżydowski. Pola jej działania obejmowały akcje o charakterze propagandowym oraz bojówkarskim. Do pierwszych należały szkolenia światopoglądowe, wydawanie prasy czy organizowanie demonstracji. W ramach drugich miały miejsce czynne wystąpienia przeciwko ludności żydowskiej i lewicowym oponentom politycznym. Była stosowana przemoc. Działania falangistów obejmowały między innymi przeprowadzanie zamachów bombowych, takich jak przykładowo w lokalu Bundu w Warszawie. Falanga skupiała w większości ludzi młodych zarówno studentów, jak i młodzież robotniczą. Liczyła w szczytowym okresie ok. 5 tys. ludzi. (Więcej na ten temat patrz: W. J. Muszyński, *Ruch Narodowo-Radykalny*, [w:] Z. Przetakiewicz, *Od ONR-u do PAX-u*, Warszawa 2010, s. 147–180 i K. Krajewski, *Życie i śmierć dla Polski. Partyzancka epopeja Uderzeniowych Batalionów Kadrowych*, Warszawa 2018, s. 7–9).

⁹ Ibidem, s. 159 i 178.

¹⁰ Informacja Andrzeja Hgmaajera w liście do Roberta Hasselbuscha z 22 października 2018 roku.

¹¹ Polska Korporacja Akademicka Patria rozpoczęła działalność 2 maja 1921 roku w Warszawie. Jej członkom przyświecała tradycja Filaretów i Filomatów oraz dewiza *Homo non sibi natus, sed Patriae – Człowiek zrodzony jest nie dla siebie, lecz dla Ojczyzny*. Barwami bractwa były: karmazyn, biel oraz zieleń. Wymienione kolory symbolizowały odpowiednio: przyjaźń, prawdę i honor. W szeregach stowarzyszenia działali studenci uczelni warszawskich: Uniwersytetu, Politechniki, Wyższej Szkoły Handlowej i Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Do honorowych członków Patrii należał m.in. Ignacy Jan Paderewski. (T. Krogulec, M. Dubrowska, E. Piwocka, *Mapy i plany. Medale, medaliony i plakiety. Rzemiosło artystyczne i pamiątki historyczne. Ważniejsze dary i nabytki z lat 2000–2002*, „Almanach Muzealny”, R. 2003, nr 4, s. 411–412; B. P. Wróblewski, *Polska Korporacja Akademicka Patria (Warszawa)*, [w:] Archiwum Korporacyjne. Archiwum i Muzeum Polskich Korporacji Akademickich: <http://www.archiwumkorporacyjne.pl/index.php/muzeum-korporacyjne/warszawa/k-patria/> [dostęp: 23.10.2019].

¹² T. Krogulec, M. Dubrowska, E. Piwocka, *Mapy i ...*, op. cit., s. 411 i 413.



Prezydium Korporacji Akademickiej Patria, w środku siedzi prezes Jerzy Haggmajer, stoi Antoni Święcki, Warszawa 1938 rok (?). Fot. ze zbiorów Archiwum Korporacyjnego. Archiwum i Muzeum Polskich Korporacji Akademickich, www.archiwumkorporacyjne.pl

Haggmajer ukończył studia, uzyskując dyplom i stopień lekarza pod koniec sierpnia 1939 roku¹³. W czasie kampanii 1939 roku brał udział jako lekarz w obronie Warszawy, otrzymał wówczas Złoty Krzyż Zasługi¹⁴. Od pierwszych dni okupacji niemieckiej działał w szeregach konspiracji, najpierw w organizacji Pobudka¹⁵, następnie w Konfederacji Narodu (KN)¹⁶.

¹³ Główna Biblioteka Lekarska, Dział Zbiorów Specjalnych, Akta Izby Lekarskiej Warszawsko-Białostockiej,teczka osobowa Jerzego Haggmajera, sygn. 2814.

¹⁴ W. J. Muszyński, *„Falangiści” podczas II wojny światowej*, [w:] Z. Przetakiewicz, *Od ONR-u...*, op. cit., s. 183.

¹⁵ Pobudka została utworzona w Warszawie w październiku 1939 roku. Organizację tworzyli działacze zblizeni do środowisk narodowych. Kierownictwo tej grupy tworzyli między innymi: inżynier Samuel Kostrowicki, który stał na jej czele, oraz Władysław Terlecki, lekarz dr Jerzy Zański oraz adwokat Witold Rościszewski. Grupa ta wydawała pismo pt. „Pobudka”. Redaktorami tego konspiracyjnego tytułu byli prawnik Janusz Poraj-Biernacki, wspomniany już Rościszewski i Kazimierz Garszyński. (Z. Kobyłańska, *Konfederacja Narodu w Warszawie*, Warszawa 1999, s. 15–16 i 123).

¹⁶ Konfederacja Narodu (KN), organizacja podziemna powstała we wrześniu 1940 roku z połączenia kilku mniejszych grup konspiracyjnych, m.in. Pobudki, którym bliski

Używał pseudonimów „Marek” i „Kiejstut”¹⁷. W pierwszej z wymienionych był szefem technicznym. Pełniąc tę funkcję mógł, jak się zdaje, wykorzystać wcześniejsze doświadczenia z działalności w RNR. Jego rola polegała bowiem na koordynacji kolportażu wydawanego przez organizację pisma pt. „Pobudka”. Haggmajer dostarczał teksty, najpierw do drukarni, a następnie, już po ich wydrukowaniu, do głównego punktu kolportażu. Stamtąd było ono dalej rozpowszechniane przez członków z młodzieżowych grup RNR¹⁸. Na podstawie dokumentów zgromadzonych w Głównej Bibliotece Lekarskiej możemy przypuszczać, że równocześnie z prowadzoną działalnością podziemną pracował zawodowo. Po uzyskaniu dyplomu odbywał staż w szpitalach: św. Rocha oraz ks. Anny Mazowieckiej. Następnie w pierwszej z wymienionych lecznic pracował na oddziale wewnętrznym¹⁹. Działalność zawodową i konspiracyjną przerwało aresztowanie przez gestapo 13 października 1941 roku. Potem było blisko siedmiomiesięczne uwięzienie na

był światopogląd oparty na ideach ruchu narodowego i religii katolickiej. Od stycznia 1941 roku, w związku ze zmianami w szeregach organizacji, nazwę KN przyjął jej pionier cywilny (polityczny) z Bolesławem Piaseckim, dawnym liderem Ruchu Narodowo-Radykalnego na czele, w przeciwieństwie do wojskowego – Konfederacja Zbrojna (KZ), który wkrótce wszedł w skład Związku Walki Zbrojnej (ZWZ). Samodzielna od jesieni 1941 roku KN została odbudowana jako nowa organizacja przez członków przedwojennej Falangi. Jej komendantem głównym został Piasecki. Organizacji przyświecała idea religijno-filozoficzna, wypracowana wspólnie z ks. Józefem Warszawskim, o nazwie uniwersalizm, która głosiła m.in. konieczność działania na rzecz jednostki i zbiorowości. Doświadczenia wojenne sprawiły, że w programie politycznym odrzucano rozwiązania totalitarne. Według założeń KN powojenny ustrój miał być oparty na korporacyjnym (korporacje zawodowe), nie partyjnym systemie parlamentarnym. Optowano za włączeniem Prus Wschodnich do Polski oraz oparciem granicy z Niemcami na Odrze i Nysie Łużyckiej. Głoszono hasło Imperium Słowiańskiego, tworu federacyjnego z dominującą rolą Polski, który obejmowałby państwa i narody środkowo-wschodniej Europy i stanowił przeciwagę dla Niemiec i ZSRS. Organizacja utworzyła oddziały wojskowe – Uderzeniowe Bataliony Kadrowe (UBK), których działalność partyzancka objęła swoim zasięgiem między innymi tereny Podlasia oraz ziem nowogrodzkiej i wileńskiej. Latem 1943 roku nastąpiło włączenie struktur KN w szeregi Armii Krajowej. Żołnierze UBK walczyli zarówno z Niemcami, jak i z partyzantką sowiecką. Oddziały KN brały udział w Powstaniu Warszawskim. Liczebność organizacji jest szacowana na ok. 5 tys. ludzi. W czasie wojny zginęło 1700 „konfederatów”. (Więcej na ten temat patrz: K. Krajewski, *Życie i śmierć dla Polski. Partyzancka epopeja Uderzeniowych Batalionów Kadrowych*, Warszawa 2018, s. 7, 13, 15, 18, 27, 29, 32–34 i in.).

¹⁷ Ibidem, s. 19.

¹⁸ Z. Kobyłańska, *Konfederacja Narodu w Warszawie*, Warszawa 1999, s. 15–16 i 123.

¹⁹ Główna Biblioteka Lekarska, Dział Zbiorów Specjalnych, Akta Izby Lekarskiej Warszawsko-Białostockiej,teczka osobowa Jerzego Haggmajera, sygn. 2814.

Pawiaku. Zwolnienie nastąpiło 10 czerwca 1942 roku²⁰, po czym Haggmajer kontynuował konspiracyjną działalność w szeregach „konfederatów”. Latem 1942 roku przystąpiono w ramach organizacji do utworzenia pierwszego oddziału wojskowego KN, czyli I Uderzeniowego Batalionu Kadrowego (UBK). Miał on wyruszyć na Polesie celem prowadzenia tam działań partyzanckich. Haggmajer znalazł się w jego sztabie jako lekarz batalionu. Wraz z I UBK brał udział w tzw. wyprawie sterdyńskiej w październiku 1942 roku²¹. Następnie został mianowany kierownikiem Krajowej Organizacji KN, która była rodzajem kolegiatnej struktury dowódczej nad komórkami terenowymi „konfederatów”²². Stanowisko objął na jesieni 1942 roku. Zostało to potwierdzone rozkazem Piaseckiego w sierpniu 1943 roku, który jednocześnie określił nowy kształt opisywanej struktury oraz nadał szerokie prerogatywy jej kierownikowi²³. Wymieniony dokument oddawał także formalnie stan, który istniał od maja 1943 roku. Wtedy to bowiem nastąpił wymarsz kolejnych oddziałów UBK na działania partyzanckie w północno-wschodniej części okupowanej Polski. Od tego czasu Haggmajer kierował zarówno w sensie wojskowym, jak i politycznym całością pozostającej na terenie Generalnego Gubernatorstwa organizacji²⁴. W ten sposób został zastępcą nieobecnego Bolesława Piaseckiego, który jako komendant główny wyruszył z oddziałami UBK. W ramach pełnionych obowiązków między innymi brał udział w rozmowach scaleniowych KN z Armią Krajową, co ostatecznie nastąpiło latem 1943 roku. Opisywaną funkcję kierownika Krajowej Organizacji pełnił do momentu wybuchu Powstania Warszawskiego²⁵. Jeszcze przed rozpoczęciem służby powstańczej, w lipcu 1944 roku, ożenił się z Teresą Wyleżyńską, łączniczką KN²⁶. Podczas 63-dniowych walk w Warszawie był lekarzem w szpitalach, najpierw Karola i Marii, a później Wolskim. W pierwszej z wymienionych placówek przeżył masakrę dokonaną

²⁰ Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka więźniów z lat 1939–1944, karta ewidencyjna: Jerzy Haggmajer.

²¹ K. Krajewski, *Uderzeniowe Bataliony Kadrowe 1942–1944*, Warszawa 1993, s. 73, 78, 85 i 94.

²² K. Krajewski, *Życie i śmierć*..., op. cit., s. 19.

²³ K. Krajewski, *Uderzeniowe Bataliony*..., op. cit., s. 48 i 51.

²⁴ Z. Kobyłańska, *Konfederacja Narodu*..., op. cit., s. 55.

²⁵ *Ibidem*, s. 48 i 62.

²⁶ Biogram Teresy Haggmajer na stronie internetowej Muzeum Powstania Warszawskiego: <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/teresa-haggmajer,50482.html> [dostęp: 10 sierpnia 2018].

przez oddziały tłumiące powstanie²⁷. Po upadku powstańczego zrywu znalazł się w Częstochowie, gdzie pracował jako lekarz od listopada 1944 roku do lutego 1945 roku²⁸. Na miejscu współorganizował nową placówkę szpitalną, która znalazła się w dawnym domu rekolekcyjnym, udostępnionym na ten cel przez klasztor jasnogórski. Powstałą lecznicę nazywano szpitalem warszawiaków²⁹. W początkach funkcjonowania władzy komunistycznej w Polsce należał, jak podał Andrzej Haggmajer, do organizacji konspiracyjnej Niepodległość (NIE)³⁰, w której prowadził działania wywiadowcze i propagandowe³¹. Następnie był członkiem Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj (DSZ)³². W jej ramach był szefem Biura Informacji i Propagandy Komen-

²⁷ Z. Kobyłańska, *Konfederacja Narodu...*, op. cit., s. 110, 112 i 122.

²⁸ Główna Biblioteka Lekarska, Dział Zbiorów Specjalnych, Akta Izby Lekarskiej Warszawsko-Białostockiej,teczka osobowa Jerzego Haggmajera, sygn. 2814.

²⁹ S. Rybicki, *Pod znakiem lwa i kruka*, Warszawa 1990, s. 297–298, 307 i 312; J. Kapsa, *Warszawiacy pod Jasną Górą*, [w:] Strona internetowa serwisu historycznego Histmag.org: <https://histmag.org/Warszawiacy-pod-Jasna-Gora-5942> [dostęp: 19 listopada 2018].

³⁰ Niepodległość (NIE), organizacja konspiracyjna, polityczno-wojskowa, której początki sięgają drugiej połowy 1943 roku. Jej powołanie miało na celu przygotowanie struktur podziemnych na nastanie okupacji sowieckiej. W kwietniu 1944 roku dowódcą sztabu, który miał zająć się rozbudową organizacji, został płk August Emil Fieldorf. Zadania postawione przed NIE to między innymi samoobrona oraz szerzenie w społeczeństwie propagandy niepodległościowej. Nastawiano się na prowadzenie działalności długookresowej. W drugiej połowie 1944 roku komendantem został gen. Leopold Okulicki, a Fieldorf jako jego zastępca dalej kierował sztabem organizacyjnym. Działalność NIE zahamowały aresztowania obu generałów, Fieldorfa i Okulickiego przez NKWD, które nastąpiły w marcu 1945 roku. Organizacja została rozwiązana 7 maja 1945 roku. (J. Kurtyka, *Na szlaku AK (NIE, DSZ, WiN)*, [w:] „Zeszyty Historyczne”, 1990, z. 94, s. 14–24).

³¹ Informacja Andrzeja Haggmajera w liście do Roberta Hasselbuscha z 22 października 2018 roku.

³² Delegatura Sił Zbrojnych na Kraj (DSZ), organizacja konspiracyjna o charakterze wojskowym utworzona 7 maja 1945 roku. Na jej czele stał jako Delegat Sił Zbrojnych płk Jan Rzepecki. Utworzona po rozwiązaniu organizacji NIE stanowiła koncepcyjnie odejście od planów długookresowych na rzecz poczynań o charakterze doraźnym. Okoliczności, które wpłynęły na powstanie organizacji to między innymi, jak pisał Janusz Kurtyka: „konieczność ujęcia w karby organizacyjne żywiłowej partyzantki, tworzącej się na skutek terroru sowieckiego; (...)”. W ramach swoich działań DSZ utrzymywało łączność z władzami emigracyjnymi w Londynie, którym przekazywano informacje o bieżącej sytuacji. Ponadto na przykład prowadzono akcje oddziaływania na żołnierzy znajdujących się pod dowództwem Michała Żymierskiego oraz rozpracowywano struktury komunistycznych organów bezpieczeństwa. Działalność DSZ obejmowała także wydawanie pism, przykładowe tytuły: „Wolny Naród” oraz „Myśl Niezależna”.

dy Obszaru Centralnego, a więc wypełniał, jak możemy przypuszczać, podobne zadania co w organizacji NIE. Wraz z rozwiązaniem DSZ oraz ogłoszeniem amnestii przez władze komunistyczne wyszedł z podziemia latem 1945 roku³³. W kolejnym okresie życia związał się zawodowo ze Szpitalem Praskim pw. Przemienienia Pańskiego, gdzie jako chirurg pracował do 1980 roku. Był kierownikiem przyszpitalnej przychodni oraz zastępcą ordynatora Oddziału Chirurgicznego³⁴. W ramach nowej działalności politycznej zajął się techniczną organizacją pisma pt. „Dziś i Jutro”, którego pierwszy numer ukazał się na jesieni 1945 roku. Były „konfederata” znalazł się w kolegium redakcyjnym wspomnianego tygodnika³⁵. Następnie współtworzył Stowarzyszenie PAX³⁶, w którym przez długi czas pełnił funkcję wiceprzewodniczącego. W jego ramach między innymi organizował w latach 1949–1950 warszawskie Liceum Ogólnokształcące pw. św. Augustyna, którego został pierwszym dyrektorem. Ponadto w latach 1961–1976, reprezentując Koło Poselskie Stowarzyszenia PAX, był przez cztery kadencje posłem na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Zmarł 26 grudnia 1998 roku w Warszawie. Został odznaczony m.in.: Krzyżem Komandorskim i Oficerskim Orde-

Organizacja została rozwiązana 5 sierpnia 1945 roku, na co wpłynęły między innymi: aresztowania osób z kierownictwa, powołanie Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, koniec uznania dla rządu emigracyjnego w Londynie przez państwa zachodnie i amnestia ogłoszona przez władze komunistyczne. (J. Kurtyka, *Na szlaku AK (NIE, DSZ, WiN)*, [w:] „Zeszyty Historyczne”, 1990, z. 94, s. 24–30).

³³ K. Krajewski, *Życie i śmierć...*, op. cit., s. 347.

³⁴ Informacje biograficzne o Jerzym Hagmajerze ze strony internetowej Biblioteki Sejmowej: https://bs.sejm.gov.pl/F?func=find-b&request=000004384&find_code=SYS&local_base=ARS10 [dostęp: 9 sierpnia 2018].

³⁵ J. Engelgard, *Wielka gra Bolesława Piaseckiego*, Warszawa 2008, s. 157 i 163.

³⁶ Stowarzyszenie PAX, organizacja o charakterze społeczno-politycznym, która funkcjonowała w latach 1947–1994. Została utworzona przez świeckich działaczy katolickich, między innymi przez byłych członków Falangi i Konfederacji Narodu. Jej pierwszym przewodniczącym był Bolesław Piasecki. Uznając panujący ustrój i działając za przyzwoleniem władz komunistycznych organizacja starała się wejść w rolę pośrednika w relacjach pomiędzy państwem a kościołem. Zakres działalności stowarzyszenia obejmował m.in. wydawanie codziennej gazety „Słowo Powszechne” oraz tygodników „Dziś i Jutro” i „Kierunki”. Ponadto prowadzono własny instytut wydawniczy. W podległych PAX strukturach nierzadko zatrudniano osoby „spalone” w realiach władzy komunistycznej, np. opuszczających więzienie byłych członków AK czy NSZ. (*Stowarzyszenie „PAX”*, [w:] *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, red. nac. B. Pietrozolin-Skowrońska, Warszawa 1996, t. 6, s. 63; K. Krajewski, *Życie i śmierć...*, op. cit., s. 351–353).

ru Odrodzenia Polski, Krzyżem Armii Krajowej oraz dwukrotnie Krzyżem Walecznych i Złotym Krzyżem Zasługi³⁷.



22 lipca 1944 roku, ślub Teresy z Wyleżyńskich, ps. Maja, z Jerzym Hgajmagerem w Wielgolesie koło Mińska Mazowieckiego, majątku rodziców Panny Młodej. Prosto od stołu weselnego państwo młodzi pojechali do Warszawy, by wziąć udział w Powstaniu Warszawskim.

Fot. ze zbiorów Andrzeja Hgajmagera

Czas uwięzienia w *Gefängnis der Sicherheitspolizei Dzielnastrasse 24*, jak się wydaje po lekturze wspomnień, odcisnął się głęboko w pamięci naszego świadka historii. Wrażenie powyższe potęgują całokształt opisu, ilość ujętych w nim osób czy przytoczonych zdarzeń. Wiele faktów obecnych w relacji Hgajmagera znajduje potwierdzenie w innych tekstach dotyczących historii Pawiaka. Wykryte nieścisłości, na przykład dotyczące datacji poszczególnych wydarzeń czy danych personalnych niektórych osób, mogą wynikać ze sporego upływu czasu, po jakim świadek spisał swoje przeżycia. Jak nadmieniono na początku, tekst powstał w latach 90., czyli wiele lat od wydarzeń, którym jest poświęcony. Syn autora, Andrzej, wspomina, że ojciec zdecydował się na ten krok za namową rodziny³⁸. Ponadto nie należy zapomnieć o własnej interpretacji faktów ze strony autora. Możliwe, że

³⁷ Informacje biograficzne o Jerzym Hgajmagerze ze strony internetowej Biblioteki Sejmowej: https://bs.sejm.gov.pl/F?func=find-b&request=000004384&find_code=SYS&local_base=ARS10 [dostęp: 9 sierpnia 2018].

³⁸ Informacja Andrzeja Hgajmagera w liście do Roberta Hasselbuscha z 5 listopada 2018 roku.

Jerzy Hagmajer nie posiłkował się dodatkową literaturą przedmiotu, aczkolwiek wzmianka na końcu tekstu świadczy o tym, że była mu ona znana. Poniższa krótka charakterystyka tej relacji ma na celu ukazanie jej walorów z historycznego punktu widzenia. Należy mieć na uwadze, że tekst wspomnień ukaże się na łamach kwartalnika „Niepodległość i Pamięć” w dwóch częściach.

Na początku Hagmajer przybliży moment zatrzymania przez gestapo, rewizję w miejscu zamieszkania oraz okoliczności przewiezienia do kompleksu więziennego przy ul. Dzielnej. Po tym krótkim swego rodzaju wstępie dalsze fragmenty poświęcone są już różnym zagadnieniom związanym z osadzeniem w hitlerowskim więzieniu śledczym. Autor opisuje pierwsze chwile za pawiackimi murami, między innymi procedury towarzyszące przyjęciu nowo przybyłego więźnia oraz osadzenie na tzw. kwarantannie. Następnie przybliży prozę więziennej codzienności oraz warunki egzystencji osadzonych, takie jak na przykład: poranny apel, wydawanie posiłków czy panujące przepełnienie. Spośród wielu ciekawych aspektów pawiackiego dnia powszedniego, które są przedstawione w relacji, szczególnie interesująco jawią się opisy ukazujące „czas wolny” osadzonych. Pojawiają się informacje o odbytych rozmowach, wspólnym śpiewaniu czy rysowaniu. Hagmajer pisze na przykład o wykonaniu razem z Józefem Wolskim³⁹ rysunków opisujących historię *Koziółka-Matołka na Pawiaku*. Pierwszy z wymienionych był autorem podpisów, drugi natomiast rysunków. Wspomniana praca nie jest nam znana. Oglądając inne rysunki Wolskiego, mianowicie karykatury współwięźniów prezentowane na ekspozycji Muzeum Więzienia Pawiak, oraz biorąc pod uwagę okoliczności ich powstania, możemy przypuszczać, że praca o Koziółku-Matołku musiała być wyjątkowa. Jest to również namiastka czegoś, co można nazwać „pawiackim humorem”. Biorąc pod uwagę faktyczne przygody Koziółka-Matołka autorstwa Kornela Makuszyńskiego i Mariana Walentynowicza czy wspomniane karykatury Wolskiego, mamy dowód na to, że nawet ludzie znajdujący się w tak tragicznym położeniu, mający w perspektywie przesłuchania na gestapo, śmierć w egzekucji albo wywózkę do obozu koncentracyjnego, byli w stanie żartować.

³⁹ Józef Wolski, ps. Jacek, ur. 28 lutego 1903 roku w Hordjówce na Wołyniu, kapitan Wojska Polskiego, magister filozofii. W czasie okupacji w konspiracji w szeregach Tajnej Armii Polskiej i w organizacji dywersyjnej Wachlarz ZWZ. Aresztowany we wrześniu/październiku 1941 roku. Miał ciężkie przesłuchania na gestapo. Na Pawiaku zatrudniony na funkcji w szpitalu, działał w konspiracji więziennej. Rozstrzelany w Magdalence 28 maja 1942 roku. (Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka więźniów z lat 1939–1944, karta ewidencyjna: Józef Wolski).

W miejscu takim jak Pawiak humor, podobnie jak na przykład rysunki czy śpiewy, pomagał podtrzymywać morale i przetrwać ciężkie warunki więzienne. Te ostatnie, w połączeniu z nieobecnością rodziny i najbliższych, musiały wyjątkowo doskwierać osadzonym w czasie szczególnym, jakim były Święta Bożego Narodzenia. Haggmajer, który spędził na Pawiaku Wigilię 1941 roku, poświęca także niewielki fragment swoich wspomnień temu wyjątkowemu okresowi. Nie pisze wprawdzie nic o swoich wewnętrznych rozterkach, które mogły mu wówczas towarzyszyć, ale opis wzajemnej życzliwości i wspólnego śpiewania kolęd daje obraz wyjątkowej solidarności i poczucia wspólnoty osadzonych.

Jak wspomniano już wcześniej, ważne miejsce w relacji zajmuje opis działalności polskiego personelu medycznego na Pawiaku. Ten tworzyli zarówno ludzie przychodzący z wolności, jak i więźniowie. Byli to między innymi lekarze, ale również osoby pełniące funkcje pomocnicze, jak na przykład członkowie kolumn sanitarnych. Wymienieni zajmowali się nie tylko niesieniem pomocy medycznej, ale prowadzili również działalność konspiracyjną. Ta wyjątkowa postawa szczególnie zapadła w pamięci autora. W swoich wspomnieniach scharakteryzował członków personelu sanitarnego między innymi następującymi słowami: „Pamiętać będę do końca życia ich bohaterstwo”. O ich roli mógł się przekonać zarówno jako pacjent, jak i lekarz. Najpierw opisuje, jak zaraz po przywiezieniu do więzienia znalazł się pod opieką szpitalnych konspiratorów, między innymi dr. Felicjana Lotha⁴⁰. Przejawem tej pomocy było chociażby umieszczenie na pawiackiej Izbie Chorych. Dłuższy tam pobyt pozwolił mu poczynić spostrzeżenia odnośnie napotkanych współwięźniów, obowiązującego porządku dnia powszedniego oraz wyjątkowości tego miejsca na tle reszty więzienia. Co ważne zaznajomił się z kulisami działalności osób pełniących funkcje sanitarne z perspektywy więźnia umieszczonego na Izbie Chorych, a następnie pracownika przyszpitalnego laboratorium. Ten ostatni wątek, czyli dołączenie do pawiackiego personelu medycznego, znajdzie się w drugiej części publi-

⁴⁰ Felicjan Loth, ur. 30 czerwca 1914 roku we Lwowie, lekarz. Aresztowany w nocy z 19 na 20 lutego 1941 roku za przynależność do tajnej organizacji. Osadzony na Pawiaku, gdzie od jesieni 1941 roku pełnił funkcję lekarza-chirurga. Zaangażowany w działalność konspiracji więziennej. Zwolniony z Pawiaka 31 lipca 1944 roku. W czasie Powstania Warszawskiego lekarz w szpitalu powstańczym przy ul. Mokotowskiej 55. Zmarł 24 lipca 1982 roku. (R. Hasselbusch, M. Ciesielska, *Taniec wśród mieczów. Polski personel medyczny na Pawiaku w okresie okupacji niemieckiej 1939–1944*, red. T. Skoczek, Warszawa 2015, s. 142–147; Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka więźniów z lat 1939–1944, karta ewidencyjna: Felicjan Loth).

kowanych wspomnień. Zasilenie szeregów sanitariatu więziennego zapewne pozwoliło mu także lepiej poznać i przybliżyć sylwetki niektórych koleżanek i kolegów noszących na Pawiaku białe fartuchy. Będąc już jednym z nich, wspominał o swoich zadaniach zarówno tych dotyczących kwestii medycznych, jak i konspiracyjnych. W tym miejscu warto przytoczyć opinię innego lekarza-więźnia dr. Zygmunta Śliwickiego⁴¹, który tak opisał Hagmajera: „Dzielnie i ofiarnie pracował w komórce łączności. Posiadał cenny dar podnoszenia na duchu więźniów”⁴².

Kolejnym interesującym wątkiem drugiej części relacji jest, jak to określa autor, „wieczorny relaks”. Jak będzie się można przekonać, opis ten w żadnym razie nie umniejsza bohaterskiej postawy wymienionych w nim lekarzy, sprawia jednak, że obraz ich więziennej codzienności jest pełniejszy. Ukazuje nam bowiem członków personelu medycznego, w czasie gdy nie pełnią oni swojej zawodowej i konspiracyjnej służby. Nabierają zatem bardziej ludzkiego, a nie tylko pomnikowego wymiaru. Ponieważ ludzie ci musieli działać w sytuacjach wyjątkowego stresu i napięcia nerwowego, to taka forma „wieczornego relaksu” mogła im dawać, jak się wydaje, jakąś namiastkę koniecznego w takich wypadkach rozluźnienia i odpoczynku. Pojawienie się w tym czasie niemieckiego strażnika więziennego, tzw. wachmajstra, Otto Schomackera⁴³, pozwoli czytelnikowi zorientować się, jaki autorytet budzili lekarze-więźniowie w warunkach pawiackich. Z racji pełnionej funkcji

⁴¹ Zygmunt Śliwicki, ur. 14 marca 1903 roku w Sierakowicach k. Łowicza, lekarz. Działał w podziemiu, był członkiem Tajnej Armii Polskiej. Gestapo aresztowało go 26 września 1940 roku w Pruszkowie. Został osadzony na Pawiaku, gdzie objął funkcję lekarza w szpitalu więziennym. Stał na czele działającej na terenie więzienia siatki konspiracyjnej podporządkowanej ZWZ-AK. Zwolniony z Pawiaka 31 lipca 1944 roku. Lekarz w szpitalu przy ul. Złotej 22 podczas Powstania Warszawskiego. Zmarł 27 września 1982 roku. (R. Hasselbusch, M. Ciesielska, *Taniec wśród...*, op. cit., s. 162–167).

⁴² Zygmunt Śliwicki, *Meldunek z Pawiaka*, Warszawa 1974, s. 224.

⁴³ Otto Schomacker, ur. 16 kwietnia 1907 roku, SS-Rottenführer (kapral). Od listopada 1940 roku pełnił służbę jako wachmajster na Pawiaku. Był przez więźniów nazywany „Fają”. W *Postanowieniu o umorzeniu śledztwa dotyczącego zbrodni nazistowskich popełnionych w okresie od 1939 r. do 1945 r. w Lasach Sękocińskich, Lasach Młochowskich, Okęciu, Raszynie, Falentach i Imielinie*, opublikowanym przez Instytut Pamięci Narodowej (sygn. akt S 57/10/Zn), napisano o nim: „Uważany za jednego z okrutniejszych strażników”. W październiku 1943 roku przeniesiony do Krakowa. (Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka funkcjonariuszy niemieckich, karta ewidencyjna: Otto Schomacker; *Pawiak był etapem. Wspomnienia z lat 1939–1944*, oprac. R. Domańska, Warszawa 1987, s. 485; Strona internetowa IPN: <https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/12039,Umorzenie-sledztwa-dotyczacego-zbrodni-nazistowskich-popelnionych-w-okresie-od-1.html> [dostęp: 30 sierpnia 2018]).

członkowie personelu medycznego mogli się w miarę swobodnie poruszać po terenie kompleksu więziennego. Inną oznaką, jak się wydaje, wyjątkowego jak na reżim więzienny statusu może być również przytoczona przez Haggajera reakcja wspomnianego esesmana na „wieczorny relaks”. Z zagadnieniem tym wiąże się kwestia stosunku wachmajstrów do osób w białych kitlach. Widząc profesjonalizm polskich medyków, zdarzało się, że niemieccy strażnicy sami przychodzili po porady lekarskie. Z perspektywy gestapowców lekarze byli więc potrzebni i użyteczni, dlatego ich stosunek do nich był trochę inny niż do ogółu osadzonych. W tym miejscu warto nadmienić, że przytoczone powyżej wydarzenie z udziałem Schomackera, jak i inne zawarte w relacji wzmianki o wachmajstrach mogą być interesujące przy dalszych badaniach nad niemiecką załogą Pawiaka.

Sporą zaletą wspomnień Haggajera jest wymienienie z imienia i nazwiska wielu współwięźniów, nie tylko tych spośród personelu medycznego. W przypadku niektórych osób, chociażby gen. Edwarda Szpakowskiego⁴⁴, relacja jest świadectwem ostatnich chwil życia opisywanych ludzi. Autor poświęca wojskowemu więźniowi więcej miejsca w swoich wspomnieniach. W drugiej części niniejszej edycji znajdują się dwie ciekawe, przypuszczalnie zasłyszane, opowieści z jego życia. Jedna z nich jest poświęcona okolicznościom przyjęcia na studia prawnicze, co w przypadku przyszłego generała jako Polaka i katolika miało nastąpić za osobistą zgodą cara Mikołaja II. Z kolei druga dotyczy wojny polsko-rosyjskiej oraz obecności Szpakowskiego na spotkaniu Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego z Premierem Wincentym Witosem w trakcie walk pod Warszawą w sierpniu 1920 roku. W innym przypadku, Władysława Studnickiego⁴⁵, tekst może stanowić uzupełnienie

⁴⁴ Edward Szpakowski, ur. 12 kwietnia 1880 roku w Tyflisie, generał brygady Wojska Polskiego. W okresie okupacji był pracownikiem Rady Głównej Opiekuńczej. Był członkiem konspiracji w szeregach Służby Zwycięstwu Polski i Związku Walki Zbrojnej. Aresztowany 21 kwietnia 1941 roku podczas obławy pod Otwockiem. Rozstrzelany 2 marca 1942 roku w Treblince. (Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka więźniów z lat 1939–1944, karta ewidencyjna: Edward Szpakowski; J.A. Radomski, *Szpakowski Edward Mikołaj*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* [dalej: PSB], T. XLVIII/4, z. 199, Warszawa – Kraków 2013, s. 601–602).

⁴⁵ Władysław Studnicki, ur. 15 listopada 1867 roku w Dyneburgu, polityk i publicysta. Od lat I wojny światowej opowiadał się za zbliżeniem polsko-niemieckim. W czasie okupacji hitlerowskiej pisał memoriały do władz niemieckich i podejmował inne działania w celu zmiany polityki okupacyjnej. Interweniował również w interesie osób aresztowanych. W wyniku tych działań był dwukrotnie aresztowany przez gestapo i więziony na Pawiaku. Za pierwszym razem trwało to dwa dni. Za kolejnym został aresztowany 10 lipca 1941 roku i przebywał w więzieniu do sierpnia 1942 roku. Zmarł 10 stycznia



Karykatura Jerzego Hagmajera, wykonana prawdopodobnie przez Józefa Wolskiego.
Na pracy inicjały i data: JW 22 III 42. Fot. ze zbiorów Andrzeja Hagmajera

do wcześniej publikowanych wspomnień. Relacja przybliży w sposób ogólny kulisy osadzenia tego publicysty politycznego na Pawiaku. Między innymi opisuje rzekomą kłótnię, do jakiej miało dojść między wspomnianym pisarzem a gen. Szpakowskim.

W drugiej części także okoliczności wyjścia Hagmajera na wolność, które stanowią końcowy fragment opisywanych wspomnień. Jest on ciekawy przede wszystkim ze względu na częściowe przybliżenie działalności pracującej na rzecz okupanta siatki konspiracyjnej tzw. Nadwywiadu Rządu Londyńskiego. Autor relacji opisuje między innymi swoje spotkanie z szefem tej komórki Józefem Hammerem. Na szczęście dla tego pierwszego przeczucie go w tej sytuacji nie zawiodło, co w połączeniu z pomyślnym zbiegiem okoliczności sprawiło, że próby jego zwerbowania przez agenta niemieckiego

1953 roku w Londynie. (Więcej na temat działalności Studnickiego patrz np.: G. Strządała, *Niemcy w myśli politycznej Władysława Studnickiego*, Opole 2011; z kolei o jego uwięzieniu na Pawiaku patrz np.: R. Hasselbusch, *Uwięzienie na Pawiaku Władysława Studnickiego – symboliczny epizod z życia „germanofila polskiego”*, [w:] *Historia – Ludzie – Pamięć*, pr. zb. pod red. T. Skoczka, Warszawa 2016, s. 85–110).

działającego pod pozorem prowadzenia walki z okupantem okazały się bezowocne.

Mnogość i różnorodność wydarzeń, między innymi takich jak wypełnianie czasu, obchodzenie Świąt Bożego Narodzenia czy działalność personelu sanitarnego, oraz wielość osób i ich losów ujętych w tekście to aspekty, które z historycznego punktu widzenia podnoszą wagę i atrakcyjność opisywanych wspomnień. Dzięki temu mamy do czynienia z interesującym przekazem źródłowym, który wzbogaca naszą wiedzę na temat Pawiaka w okresie okupacji niemieckiej.

Biorąc pod uwagę powyższe walory wspomnień Haggajera, pozostaje mieć nadzieję, że tekst poświęcony uwięzieniu w *Gefängnis der Sicherheitspolizei Dzielnastrasse 24* nie będzie ostatnim, na którego upublicznienie zdecyduje się rodzina. Mając w pamięci pozostałe koleje losu autora, między innymi okupacyjną działalność w szeregach Konfederacji Narodu czy przedwojenne i powojenne zaangażowanie polityczne, jawią się one również ciekawie.

Opisywana relacja ma postać maszynopisu, którego kopia została udostępniona do publikacji. Tekst zajmuje 18 kartek formatu A4. Poszczególne strony mają u góry numery od 104 do 121. Gdzieniegdzie są widoczne poprawki, naniesione prawdopodobnie długopisem, które zostały przez edytora uwzględnione jako swoista ostatnia wersja wspomnień. W tekście zniwelowano błędy mechaniczne, tzw. literówki, nie poprawiano natomiast błędów ortograficznych ani nie wstawiano znaków interpunkcyjnych. Kursywą, w nawiasie kwadratowym, zapisano to, co pochodzi od edytora. Niektóre fragmenty relacji, ze względu na informacje wrażliwe, uległy zanonimizowaniu. Części wycięte zaznaczono trzema kropkami w nawiasie kwadratowym. Wspomnienia zaopatrzone w przypisy, które zawierają między innymi wyjaśnienie mniej znanych słów i zwrotów obcojęzycznych. W relacji wymienionych jest wiele osób, niekiedy jedynie z nazwiska i wykonywanego zawodu. Może to budzić dodatkowe pytania, dlatego w odsyłaczach zawarto także krótkie informacje biograficzne. Autor opisuje okupacyjną codzienność więzienia Pawiak, której niektóre aspekty mogą być niezrozumiałe dla czytelnika niezaznajomionego z tematyką. Stąd dodatkowe wiadomości o poruszonych zagadnieniach zostały również ujęte w przypisach. Działania powyższe miały na celu uczynienie tekstu bardziej przystępnym, aby lektura nie wymagała korzystania z dodatkowej literatury. Informacje o wykorzystanych publikacjach znajdzie czytelnik w kolejnych przypisach oraz w bibliografii dołączonej osobno do każdej z części wspomnień. Edytor niestety

nie mógł skonsultować swojej pracy z autorem wspomnień. Przyświecał mu fakt, że dotyczy on przede wszystkim losów, nierzadko dramatycznych, innych ludzi. Mając powyższe na uwadze oraz wykorzystując wiedzę historyczną, starał się przedstawić opisywaną relację w sposób naukowy i merytoryczny. Za ewentualne błędy w tym zakresie składa przeprosiny.

Pawiak

13 października 1941 r. dzień był słoneczny. Wykończyłem preparaty histopatologiczne i chwilę się zastanawiałem, co zrobić z pistoletem, który mi dostarczono do miejsca pracy. Schowałem go do szuflady w małym stolicku. Następnie wyszedłem wcześniej, gdyż pogoda była wspaniała. Zaszedłem do drukarni i wziąłem egzemplarz „Nowej Polski”⁴⁶ pachnący świeżością druku. Schowałem go do teczki i udałem się do domu. Jakież było moje zdumienie, gdy zastałem w przedpokoju 2 żandarmów. Wylegitymowali mnie i pozwolili pójść do stołowego, w którym siedziała Matka i przypadkowi pacjenci. Pierwszą rzeczą, którą zrobiłem, było schowanie teczki z „Nową Polską” pod tremo⁴⁷. Mama zakrzętnęła się, bym coś zjadł. Gospościa przygotowała kotlet z marchwią, ale nie bardzo mi się chciało jeść i odstawiłem talerz. Bardzo wspominałem tę chwilę na Pawiaku, wściekły, że nie dokończyłem dania. Tymczasem przyjechało 2 gestapowców, którzy pojechali do Zakładu Anatomii Patologicznej, aby tam mnie aresztować. Spytały, który jest mój pokój. Zaprowadziłem ich do gabinetu Ojca i wskazałem na bibliotekę, która była „czysta”. Spędzili tam ponad 2 godziny, wykładając na bok to, co im się wydawało podejrzane. Zabrali roczniki „Merkurysza Polskiego” z powodu podpisów na stronie tytułowej. „Hitler, wódz, który się kończy”, „Goering, wódz przyszłych Niemiec”. Poza tym 3 tomy „Polski jej dziejów i kultury”, opracowanie guzu sutka i poezje lekarskie pisane przeze mnie.

Przejrzeli pobieżnie moje biureczko, w którym nic nie było. Wreszcie zmęczeni powiedzieli mi, iż mnie z sobą zabierają. Pożegnałem się z Rodzicami. Mama trzymała się dzielnie, aczkolwiek widziałem łzy w jej oczach, Ojciec zachował się spokojnie. Zeszliśmy do samochodu, który czekał przed bramą ul. Targowej. Ulokowałem się obok gestapowca i ruszyliśmy. Pilnie obserwowałem trasę, szczęśliwie nie skręciliśmy na Szucha. Gdy wjechaliśmy na teren getta, jasnym się stało, że jedziemy na Pawiak. Rzeczywiście, ul. Dzielna, krótkie oczekiwanie i otwarła się żelazna brama. Było około godziny 18-ej, ciemności zaległy Warszawę. Wszedłem do kancelarii. Milczący szczupły szatyn, więzień (później dowiedziałem się, że był to Leon Wanat⁴⁸) zebrał moje dane osobiste, wpisując je do opasłej

⁴⁶ „Nowa Polska”, dwutygodnik o profilu publicystyczno-politycznym. Pismo było głównym organem prasowym Konfederacji Narodu i ukazywało się od jesieni 1940 roku do czerwca 1944 roku. (Więcej patrz: Z. Kobyłańska, *Konfederacja Narodu...*, op. cit., s. 123–129).

⁴⁷ Tremo to określenie wysokiego lustra, takiego rozciągającego się od podłogi do sufitu lub wspartego na stoliku. (Strona internetowa Słownika Języka Polskiego PWN: <http://sjp.pwn.pl/slowniki/tremo.html> [dostęp: 20 sierpnia 2018]).

⁴⁸ Leon Wanat, ur. 14 czerwca 1905 roku w Krakowie. Był nauczycielem. W czasie okupacji, pod zarzutem udziału w konspiracji, został aresztowany 30 marca 1940 roku w Warszawie. Początkowo osadzony w więzieniach na Daniłowiczowskiej i Rakowieckiej. Był przesłuchiwany na gestapo w al. Szucha. Na Pawiaku od 27 maja 1940 roku.

księgi, pięknym, kaligraficznym pismem. Po tym zażądał ode mnie zegarka i pieniędzy, zda-
wało mi się, że bacznie mi się przygląda. Następnie zaprowadzono mnie, już wachtmajster
z Pawiaka, do podziemi, gdzie na VII Oddziale zostałem dokładnie ostrzyżony i wygolony
pod pachami i w pachwinach⁴⁹. Zamknęły się za mną drzwi do celi 206. W celi normalnie
gospiczącej 4 osoby przebywało osiem⁵⁰. Ciska zapadła, gdy wszedłem, wreszcie padło pyta-
nie, za co jestem aresztowany. „Za niewinność”. Było już po wydaniu „kolacji”, toteż zaraz
ułożyłem się do snu, tuż obok „parachy”⁵¹, jako że przybyłem do celi jako ostatni. Krótkie
rozważania o przyczynie aresztowania i zasnąłem kamiennym snem, wspominając niedo-
kończony obiad.

O 6-ej rano pobudka i mój meldunek „ich melde zelle zwei hundert sechs mit neun
häftlingen”⁵², zbiórka i śniadanie, którego nie dostałem, gdyż dopiero rano podano moją
obecność do kuchni. Dowiedziałem się, że jeden z häftingów [häftlingów – przyp. RH],
chłop spod Warszawy, siedzi za „cołzek”. Ulokował w stodole tankietkę polską i przykrył
sianem, mając nadzieję, że w przyszłości będzie mu służyła za traktor. W czasie przejścia do

Z racji znajomości języka niemieckiego i posługiwania się ładnym pismem zatrudniony
na funkcji pisarza w kancelarii więziennej. Współpracował z pawiacką siatką konspi-
racyjną i był zaangażowany w niesienie pomocy współwięźniom. Jego uwięzienie na
Pawiaku zakończyła udana ucieczka 17 lipca 1944 roku. Zmarł 5 listopada 1977 roku.
(Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka więźniów z lat 1939–1944, karta ewidencyjna:
Leon Wanat; Z. Śliwicki, *Meldunek z Pawiaka*, Warszawa 1974, s. 23 i 290–291; L. Wa-
nat, *Za murami Pawiaka*, Warszawa 1985, s. 9).

⁴⁹ Wraz z przywiezieniem na Pawiak autor przeszedł typową, określoną reżimem
więziennym procedurę „przyjęcia” nowego więźnia. Obejmowała ona między innymi:
zarejestrowanie w kartotece, oddanie rzeczy wartościowych i innych osobistych do de-
pozytu oraz strzyżenie. Następnie więźnia umieszczano na oddziale VII, tzw. kwaran-
tannie, gdzie zazwyczaj przebywał 14 dni. (R. Domańska, *Pawiak – kaźń i heroizm*,
Warszawa 1988, s. 63–64).

⁵⁰ Jedną z cech charakterystycznych *Gefängnis der Sicherheitspolizei Zielnastrasse*
24 było przepełnienie. Zdarzało się, że w celach formalnie przeznaczonych dla 3–4 osób
przebywało nawet 18–20 więźniów. Leon Wanat wspomina, że przed wojną oddział mę-
ski Pawiaka był przeznaczony dla ok. 700 osadzonych, tymczasem w okresie okupacji
w momencie szczytowego przepełnienia przetrzymywano tam nawet 2 750 więźniów.
(R. Domańska, *Pawiak – kaźń...*, op. cit., s. 66; L. Wanat, *Za murami...*, op. cit., s. 12).

⁵¹ „Parachą” lub „kiblem” nazywano metalowe wiadro znajdujące się w celi, do któ-
rego więźniowie musieli załatwiać swoje potrzeby osobiste. Do toalety byli bowiem
wyprowadzani tylko dwa razy w ciągu doby, rano przy apelu porannym i wieczorem
przy apelu wieczornym. (Regina Domańska, *Pawiak – kaźń...*, op. cit., s. 69).

⁵² Składanie meldunku o stanie celi było w warunkach pawiackich nieodłącznym ele-
mentem porannego i wieczornego apelu. Następowало to w języku niemieckim w obec-
ności wachmajstra. W czasie meldowania więźniowie musieli ustawić się po wojskowe-
mu, w dwuszeregu lub piątkami z równaniem i kryciem. Jak podaje Regina Domańska,
meldunek brzmiał: „Ich melde gehorsam Zelle Nr... belegt mit... Häftlinge. Alle an-
wesend. (Melduję posłusznie, celi nr... zajęta przez... więźniów. Wszyscy obecni)”.
(R. Domańska, *Pawiak – kaźń...*, op. cit., s. 70).

oborki zatrzymał mnie słynny Dudek⁵³, korytarzowy VII oddziału. Poinformował mnie, że jestem wśród przyjaciół i że dziś lub jutro będę wezwany do lekarza. Rzeczywiście następnego dnia przyszło wezwanie. Udałem się w towarzystwie wachtmajstra do bloku, w którym mieścił się szpital⁵⁴. Wachtmajster oddał mnie pod opiekę więźnia sprząającego ambulatorium. Po dłuższym oczekiwaniu pojawił się Felek Loth. Rzuciliśmy się sobie na szyję. Okazało się, że ponad pół roku minęło od jego aresztowania i od trzech miesięcy jest na funkcji. Dowiedziałem się od niego, że został uwięziony również Jurek Zański⁵⁵ i Jan Perkowski⁵⁶, ktoś nas sygnął jako agentów Intelligence Service⁵⁷. Felek zapowiedział, że weźmie mnie na

⁵³ Józef Dudek, o którego zapewne chodzi, urodził się 15 stycznia 1909 roku w Błędownie k. Grójca. Był malarzem pokojowym. Aresztowany 1 stycznia 1940 roku i osadzony na Pawiaku. Pełnił funkcję korytarzowego na VII i VIII oddziale. Do zadań takich więźniów należało m.in. sprząkanie korytarza i roznoszenie posiłków. Działał w konspiracji więziennej, gdzie miał opinię człowieka, dla którego nie ma rzeczy niemożliwych do załatwienia. Zwolniony 27 maja 1943 roku. (Z. Śliwicki, *Meldunek z...*, op. cit., s. 210–211; Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka więźniów z lat 1939–1944, karta ewidencyjna: Józef Dudek).

⁵⁴ W latach 1940–1944 na Pawiaku funkcjonowały dwa szpitale więzienne – kobiece i męskie. Obie placówki były ośrodkami zorganizowanej działalności konspiracyjnej na terenie więzienia. Szpital dla mężczyzn znajdował się na pierwszym piętrze budynku przylegającego do ulicy Pawiej, od gmachu oddziału męskiego oddzielał go dziedziniec więzienny. (Więcej na temat funkcjonowania pawiackich szpitali patrz np.: R. Hasselbusch, M. Ciesielska, op. cit.).

⁵⁵ Jerzy Zański, lekarz, aresztowany 13 października 1941 roku i osadzony na Pawiaku. Poprzez kontakt konspiracyjny z Państwowym Zakładem Higieny poprosił o przesłanie do więzienia materiału zakaźnego. Na Pawiak trafiały wpierw kał, później wypreparowane i roztarte jelito, wszy zakażonej tyfusem. Opisywany materiał wraz z przemycaną szczepionką Weigla wykorzystywano do organizowania ucieczek więźniów w ramach tzw. Akcji Tyfusu. Zwolniony z Pawiaka około 24 grudnia 1941 roku. Zmarł 11 lipca 1971 roku. (Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka więźniów z lat 1939–1944, karta ewidencyjna: Jerzy Zański; Z. Śliwicki, *Meldunek z...*, op. cit., s. 72 i 230).

⁵⁶ W odtworzonej kartotece byłych więźniów Pawiaka z lat 1939–1944, która znajduje się w Muzeum Więzienia Pawiak, jest kilka kart ewidencyjnych na wskazane imię i nazwisko. Mogą dotyczyć tej samej osoby, ale brak na takie stwierdzenie wystarczających danych. Tego samego dnia co Jerzy Zański, 13 października 1941 roku, został aresztowany Jan Perkowski, ur. 6 marca 1915 roku w Warszawie, więc prawdopodobnie chodzi o tę osobę. Przebywał na Pawiaku do 25 czerwca 1942 roku, kiedy to został wywieziony do KL Auschwitz. W obozie podał zawód elektrotechnik i został oznaczony numerem 41 700. Zginął w KL Auschwitz 6 października 1942 roku. (Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka byłych więźniów z lat 1939–1944, karta ewidencyjna: Jan Perkowski; Informacja o więźniach KL Auschwitz ze strony internetowej Miejsca Pamięci i Muzeum Auschwitz-Birkenau: <http://www.auschwitz.org/muzeum/informacja-o-wiezniach/> [dostęp: 24 sierpnia 2018]).

⁵⁷ Przypuszczalnie autor ma na myśli brytyjskie służby wywiadowcze, czyli Secret Intelligence Service – SIS. Więcej na temat historii SIS można przeczytać na stronie internetowej tej służby: <https://www.sis.gov.uk/our-history.html> [dostęp: 24 sierpnia 2018].

Izbę Chorych⁵⁸, ale musi upłynąć 2 tygodnie kwarantanny i muszę trochę побыć na innym oddziale. Obiecał zawiadomić rodziców, że jestem w dobrej formie. Felek przeszedł ciężkie śledztwo, nikogo nie sygnął, ale otrzymał wyrok śmierci.

Po 2 tygodniach pobytu w VII Oddziale, zostałem przeniesiony na VI Oddział, gdzie ku mojej radości spotkałem się z Jurkiem Zańskim. Na szóstce przebywałem około 2 tygodni. Pod koniec tam pobytu Jurek został zwolniony na skutek uporczywych starań ze strony Państwowego Zakładu Higieny⁵⁹, po krótkim przesłuchaniu na Szucha. W czasie mego pobytu w więzieniu, nawiązał kontakt z PZH i zdobył zarazki tyfusu plamistego i szczepionkę Weigla⁶⁰. Tak więc spotkałem się po raz pierwszy ze sprawnie działającą siatką konspiracyjną, utrzymującą łączność z miastem.

Pewnego dnia zostałem wezwany na Izbę Chorych. Warunki były tam o niebo lepsze niż w Oddziale. Przede wszystkim nie było ohydnej parachy, której smród zakłócał spokój więźniom. W Izbie Chorych przebywało ponad 40 osób, wyłącznie inteligencja. W ciągu mego pobytu był tam generał Szpakowski⁶¹, kmdr Sokołowski⁶¹, płk Gilewicz⁶², płk Stamirowski⁶³,

⁵⁸ Izba Chorych funkcjonowała przy szpitalu męskim, w dawnym gmachu Szkoły Straży Więziennej. W dwóch jej salach były łącznie 43 łóżka. Na miejscu umieszczano lżej chorych oraz rekonwalescentów. Ponadto przyjmowano tam osoby w celu umożliwienia kontaktu konspiracyjnego. (Z. Śliwicki, *Szpital kobiecy i męski Pawiaka (26 IX 1940–31 VII 1944)*, [w:] *Wspomnienia więźniów Pawiaka (1939–1944)*, red. Stanisław Płoski, Warszawa 1964, s. 15–16; Z. Śliwicki, *Meldunek z...*, op. cit., s. 38 i 51).

⁵⁹ Państwowy Zakład Higieny znajdował się w czasie okupacji pod kontrolą Niemców. Wytwarzano w nim surowice i szczepionki. Wśród tych ostatnich również przeciwtyfusową, którą produkowano jedynie na potrzeby wojska niemieckiego. Ryzykując życiem polscy pracownicy zatrudnieni na miejscu wytwarzali konspiracyjnie ten środek dla Polaków. (M. Gromulska, *Państwowy Zakład Higieny w czasie wojny w latach 1939–1944*, [w:] „Przegląd Epidemiologiczny”, 2008, 62, s. 720–722).

⁶⁰ Nazwa „szczepionka Weigla” wzięła się od nazwiska twórcy, polskiego profesora Rudolfa Weigla z Uniwersytetu we Lwowie. Medykament ten charakteryzował się skutecznym działaniem na poziomie 80%. Początki jego stosowania w Polsce to 1934 rok. (M. Ciesielska, *Tyfus – groźny zabójca i cichy sprzymierzeniec*, Warszawa 2015, s. 19).

⁶¹ Sokołowski, komandor. Jedna z relacji znajdujących się w Muzeum Więzienia Pawiak podaje: imię Stanisław, osadzony na Pawiaku pod koniec 1941 i wskazuje na śmierć w egzekucji w Treblince 2 marca 1942 roku. Nie ma ww. na liście rozstrzelanych wówczas więźniów. Inna podaje: komandor marynarki, który został aresztowany wraz z rodziną i przebywał na Pawiaku jeszcze w czerwcu 1942 roku. (Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka więźniów z lat 1939–1944, karty ewidencyjne: Sokołowski i Stanisław Sokołowski).

⁶² Juliusz Gilewicz, ur. 19 października 1890 roku w Białopolu w guberni kijowskiej, podpułkownik, lotnik. Aresztowano go w styczniu 1942 roku w związku z działalnością konspiracyjną w szeregach ZWZ. Wywieziony z Pawiaka 17 kwietnia 1942 roku do KL Auschwitz. Działał w konspiracji obozowej. Rozstrzelany w obozie we wrześniu 1943 roku. (A. Cyra, *Wojenne losy ppłk. Juliusza Gilewicza*, [w:] „Nasz Dziennik”, nr 236 z 8–9 października 2005 roku; Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka więźniów z lat 1939–1944, karta ewidencyjna: Juliusz Gilewicz).

⁶³ Kazimierz Stamirowski, ur. 9 lutego 1884 roku w Cieciułowie koło Wielunia, pułkownik WP. W czasie okupacji w szeregach ZWZ. Aresztowany 22 listopada 1941 roku.

dr Czuperski⁶⁴, Józef („Jacek”) Wolski, komisarz Wykowski⁶⁵, przodownik Netzel⁶⁶, Jędrzej Cierniak⁶⁷ i wielu, wielu innych. Codzienny obchód robił w towarzystwie lekarzy funkcyjnych dr Baczewski⁶⁸, lekarz urzędowy. Poza Felkiem Lothem czołową rolę odgrywał dr Zygmunt Śliwicki, jak się okazało – szef siatki konspiracyjnej. Zaprzyjaźnili się bardzo.

Podczas przesłuchań był torturowany. W pawiackiej celi próbował popełnić samobójstwo. Odratowany przez pawiackich lekarzy. Wywieziony do KL Auschwitz 29 września 1942 roku. Rozstrzelany w obozie 11 października 1943 roku. (Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka więźniów z lat 1939–1944, karta ewidencyjna: Kazimierz Stamirowski).

⁶⁴ Henryk Czuperski, ur. 21 kwietnia 1910 roku, lekarz. Działal w konspiracji w szeregach ZWZ. Aresztowany z żoną Anną w nocy z 23 na 24 listopada 1940 roku. Przechodził ciężkie przesłuchania. Był leczony w szpitalu więziennym i na izbie chorych. Wywieziony 18 sierpnia 1942 roku do KL Auschwitz. W obozie został 25 września 1942 roku rozstrzelany. (Z. Śliwicki, *Meldunek z...*, op. cit., s. 221–222; *Księga Pamięci. Transporty Polaków z Warszawy do KL Auschwitz 1940–1944*, tom 1, red. F. Piper, I. Strzelecka, Warszawa – Oświęcim 2000, s. 537 i 545).

⁶⁵ Szymon Waclaw Wykowski, ur. 28 października 1878 roku w majątku Postawełe koło Suwałk, komisarz Policji Państwowej. W czasie okupacji był funkcjonariuszem Policji Polskiej tzw. granatowej i działał w konspiracji w szeregach SZP-ZWZ. Dwukrotnie aresztowany, w 1940 i 1942 roku, i więziony na Pawiaku. Rozstrzelany 28 maja 1942 roku w Lesie Sękocińskim koło Magdalenki. (Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka więźniów z lat 1939–1944, karta ewidencyjna: Szymon Waclaw Wykowski; Michał Krzysztof Wykowski, *Wspomnienie (1878–1942) Szymon Waclaw Wykowski*, [w:] „Gazeta Wyborcza” 28 lutego – 1 marca 2009, nr 50 dodatek „Gazeta Stołeczna”, s. 9).

⁶⁶ Ryszard Netzel vel Necel, ur. 4 października 1896 roku w Warszawie. Według zapisu na karcie ewidencyjnej był starszym sierżantem Policji Państwowej, o czym wiemy dzięki informacji Jerzego Hagmajera. Więziony na Pawiaku, był w szpitalu więziennym po ciężkim pobiciu podczas przesłuchań. Wywieziony 17 kwietnia 1942 roku do KL Auschwitz, nr obozowy 31 201. Następnie przeniesiony do KL Buchenwald. (Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka więźniów z lat 1939–1944, karta ewidencyjna: Ryszard Netzel vel Necel).

⁶⁷ Jędrzej Cierniak, ur. 15 października 1886 roku w Zaborowie w powiecie brzeskim, nauczyciel, działacz ludowy. Podczas okupacji działał w konspiracyjnym Stronnictwie Ludowym Roch. Aresztowany 22 kwietnia 1941 roku. W czasie uwięzienia na Pawiaku dał się poznać jako kreator życia kulturalnego podczas bytności na izbie chorych. Rozstrzelany 2 marca 1942 roku w Treblince. (*Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego: makieta*, red. J. Dancygier [et al.], Warszawa 1989, s. 73; Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka więźniów z lat 1939–1944, karta ewidencyjna: Jędrzej Cierniak; Z. Śliwicki, *Meldunek z...*, op. cit., s. 245).

⁶⁸ Autorowi chodziło prawdopodobnie o dr. Baczyńskiego. Stefan Baczyński, lekarz urzędowy na Pawiaku. Pracował w więzieniu jeszcze przed wojną. Zaangażowany w działalność konspiracyjną. Został aresztowany 17 maja 1943 roku. Zarzucano mu udzielanie pomocy osadzonym. Po dwóch tygodniach został zwolniony. (Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka funkcjonariuszy polskich, karta ewidencyjna: Stefan Baczyński; Z. Śliwicki, *Meldunek z...*, op. cit., s. 55).

Siatka obejmowała inż. Jerzego Porazińskiego⁶⁹, który pełnił funkcję kierownika laboratorium⁷⁰, Leszka Torchalskiego⁷¹, pracującego w aptece, dr Czuperską⁷² z Serbii⁷³ plus jej koleżanki: Nono Kononowicz⁷⁴, dr Ossowską-Dering⁷⁵, dr Sipowicz – dentystkę, Wan-

⁶⁹ Jerzy Poraziński, ur. 14 listopada 1916 roku, inżynier, chemik. Był członkiem organizacji podziemnej Tajna Armia Polska. Aresztowany 19 lub 20 września 1940 roku, osadzony na Pawiaku. Działał w więziennej konspiracji. Wywieziony 2 lutego 1942 roku do KL Auschwitz, nr obozowy 19 902. Zginął w obozie 16 czerwca 1942 roku. (Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka więźniów z lat 1939–1944, karta ewidencyjna: Jerzy Poraziński; Z. Śliwicki, *Meldunek z...*, op. cit., s. 11 i 39).

⁷⁰ Laboratorium analityczne zostało zorganizowane przy szpitalu męskim na jesieni 1941 roku. Między innymi służyło celom konspiracyjnym. Na przykład z racji wykorzystywania laboratorium również przez szpital kobiecy było ono miejscem, gdzie nawiązywano kontakt między męskim a żeńskim oddziałem więzienia. (Z. Śliwicki, *Meldunek z...*, op. cit., s. 38–39).

⁷¹ Leszek Torchalski, zajmował się kolportażem prasy konspiracyjnej. Został aresztowany 5 maja 1940 roku. Zatrudniono go na Pawiaku w aptece więziennej. Zajmował się roznoszeniem leków i w tym celu chodził na oddziały męski i kobiecy. Jednocześnie był na tym odcinku łącznikiem konspiracji więziennej. Został 30 września 1943 roku rozstrzelany w ruinach getta. (Z. Śliwicki, *Meldunek z...*, op. cit., s. 189).

⁷² Anna Czuperska, ur. 10 sierpnia 1908 r. w Bielczy koło Brzeska, lekarka. Razem z mężem Henrykiem działała w ZWZ i została z nim aresztowana 24 listopada 1940 roku. Na Pawiaku była lekarką w szpitalu kobiecym i działała w konspiracji więziennej. Zwolniona z więzienia 31 lipca 1944 roku. W Powstaniu Warszawskim była lekarzem Zgrupowania Gurt. Zmarła 20 września 1988 roku. (R. Hasselbusch, M. Ciesielska, *Taniec wśród...*, op. cit., s. 124–127).

⁷³ Nazwą „Serbia” określano oddział kobiecy więzienia. Był to gmach dwupiętrowy, usytuowany po zachodniej stronie kompleksu więziennego, bezpośrednio przy ul. Dzielnej. Budynek pełnił funkcję więzienia dla kobiet od lat osiemdziesiątych XIX wieku. Określenie „Serbia” wzięło się od szpitala, który wcześniej znajdował się w tym gmachu, i tak go właśnie nazywano. Jego pacjentami byli bowiem żołnierze powracający z frontu wojny turecko-rosyjskiej, o której mówiono serbska. Z kolei ta ostatnia nazwa wzięła się stąd, że konflikt, który miał miejsce w latach 1877–1878, toczył się głównie na Bałkanach. (R. Domańska, *Pawiak – każh...*, op. cit., s. 10 i 17–18).

⁷⁴ Irena Kononowicz, ur. 10 kwietnia 1910 roku w Łasku, lekarka. Działała w organizacji konspiracyjnej Grunwald. Aresztowana 10 października 1940 roku. Na Pawiaku była członkiem kolumny sanitarnej i działała w konspiracji więziennej. W czasie likwidacji więzienia została 30 lipca 1944 roku wywieziona do KL Ravensbrück. Zmarła 31 lipca 1967 roku. (R. Hasselbusch, M. Ciesielska, *Taniec wśród...*, op. cit., s. 128–133).

⁷⁵ Krystyna Dering-Ossowska, ur. 20 czerwca 1905 roku w Wolicy pod Warszawą, lekarka. Aresztowana 13 listopada 1941 roku pod zarzutem szpiegostwa. Na Pawiaku zatrudniona na funkcji w szpitalu kobiecym. Pracowała w kolumnie sanitarnej i opiekowała się dziećmi przebywającymi w więzieniu. Zaangażowana w działalność konspiracji więziennej. Po likwidacji Pawiaka przewieziona do obozu przejściowego Dulag 121

dę Wilczańską⁷⁶. Prócz tego kolumna sanitarna pod kierunkiem więźnia Tomaszewskiego⁷⁷, dzielnie i waleśnie przyczyniała się do utrzymania łączności między więźniami. Zwłaszcza dotyczyło to więźniów przebywających w izolatkach.

Treść grypsu Jerzego Hagmajera z Pawiaka

3 – XI

Kochani! Wysłałem w sobotę obszerny gryps. Czuję się nadal doskonale⁷⁸. Przesłuchiwany nie byłam.

Powiedzcie p. Bobińskiej (z „Patrii”), że jej mąż⁷⁹ czuje się dobrze i jest na izbie chorych, aby mu było

w Pruszkowie, skąd udało jej się uciec. Zmarła 15 października 1979 roku. (R. Hasselbusch, M. Ciesielska, *Taniec wśród...*, op. cit., s. 148–156).

⁷⁶ Wanda Wilczańska, ur. 31 sierpnia 1913 roku w miejscowości Masiejowce. Działała w organizacji podziemnej Komenda Obrońców Polski. Aresztowana 16 stycznia 1941 roku, przetrzymywana w al. Szucha i na Pawiaku. W więzieniu zatrudniona jako intendentka w szpitalu kobiecym. Działała w pawiackiej konspiracji, była łączniczką Delegatury Rządu. Wywieziona 30 lipca 1944 do KL Ravensbrück. Zmarła 16 sierpnia 1972 roku. (Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka więźniów z lat 1939–1944, karta ewidencyjna: Wanda Wilczańska; Z. Śliwicki, *Meldunek z...*, op. cit., s. 48).

⁷⁷ Kolumny sanitarne zostały powołane przy obu pawiackich szpitalach około lutego 1941 roku. Niemcy zgodzili się na funkcjonowanie tych komórek z obawy przed wybuchem epidemii tyfusu bądź innych chorób zakaźnych na terenie więzienia. Zadaniem kolumn było więc sprawdzanie pod tym kątem stanu zdrowia więźniów zarówno tych nowoprzybytych, jak i innych osadzonych w celach. Kontrole sanitarne tak przeprowadzane służyły nie tylko pomocy medycznej, ale również nawiązaniu kontaktu konspiracyjnego. Więźniem, który pracując w kolumnie sanitarnej wyjątkowo odznaczył się w działalności podziemnej, był Zbigniew Tomaszewski. Biorąc pod uwagę jego pawiackie losy nasuwa się wniosek, że autor relacji raczej nie mógł się o tym osobiście przekonać. Tomaszewski na funkcji w kolumnie sanitarnej znalazł się bowiem dopiero w czerwcu 1943 roku, gdy Hagmajer opuścił już Pawiak. Innym więźniem o tym nazwisku, który brał udział w pracach personelu medycznego, był lekarz Stanisław. Pracował on na funkcji w szpitalu więziennym przez kilka tygodni, został zwolniony 22 października 1941 roku. (Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka więźniów z lat 1939–1944, karty ewidencyjne: Stanisław Tomaszewski, Zbigniew Tomaszewski; Z. Śliwicki, *Meldunek z...*, op. cit., s. 28–31).

⁷⁸ W świetle położenia ogółu osadzonych na Pawiaku stwierdzenie „Czuję się nadal doskonale” brzmi zaskakująco, ale może wynikać z pomocy udzielonej przez konspirację więzienną.

⁷⁹ W odtworzonej, muzealnej kartotece więźniów Pawiaka z lat 1939–1944 figurują dwie karty ewidencyjne dotyczące mężczyźni o nazwisku Bobiński. W jednym przypadku nie znamy imienia więźnia. Na karcie jest m.in. zapis, że był adwokatem i został zwolniony pod koniec czerwca 1942 roku. W książce Reginy Domańskiej podano, że adwokata Bobińskiego zwolniono z więzienia 2 lipca 1942 roku. Druga karta ewidencyjna została założona na podstawie informacji od dr. Jerzego Hagmajera, który podał, że Witold Bobiński został rozstrzelany w 1942 roku. (Muzeum Więzienia Pawiak,

lepiej. Doślijcie mi 1 parę [...] kalesonów. Całuję
Was [?] serdecznie. [...] [...] łączę pozdrowienia. Jerzy Hag.⁸⁰

Bardzo odczuwałem brak Mszału Benedyktynskiego o. Levebre. W 1938 r. byłem razem z Antkiem Gawrońskim na trzydniowych rekolekcjach w Laskach. Prowadził je dla młodzieży akademickiej dominikanin o. Czartoryski. Wspólne modlitwy po łacinie w oparciu o Mszał stanowiły niezapomniane przeżycia. Również nauki i dyskusje z o. Czartoryskim. Po zakończeniu rekolekcji namówiłem Ojca (mojego), by dał mi 15 zł. W księgarni „Verbium” zakupiłem Mszał, który stał się od tej pory moim towarzyszem we wszelkich trudnościach i radościach życia. Molestowałem p. Łebkowską⁸¹, pracownicę Patronatu⁸², a matkę mojego kolegi od Zamoyskiego⁸³, by mi go dostarczyła. Po wielu tygodniach, które upłynęły od mego aresztowania, wreszcie w grudniu otrzymałem upragnioną przesyłkę. Co za radość. Wgłębiłem się w teksty liturgiczne i psalmy znajdując w nich pokrzepienie i pewność, że wszystko się dobrze zakończy. Kiedyś szpital odwiedził gestapowiec Tschechowski⁸⁴. Był znany z tego, że na widok emblematów religijnych wpadał w szal. Tak było i tym razem. Na

kartoteka więźniów z lat 1939–1944, karta ewidencyjna: Bobiński, Witold Bobiński; R. Domańska, *Pawiak więzienie...*, op. cit., s. 237).

⁸⁰ Gryps ze zbiorów Andrzeja Haggajera.

⁸¹ Maria Łebkowska, jako zatrudniona przez Towarzystwo Opieki nad Więźniami Patronat, pracowała w kuchni szpitalnej na Pawiaku. Zaangażowana w niesienie pomocy osadzonym. (Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka funkcjonariuszy polskich, karta ewidencyjna: Maria Łebkowska; R. Domańska, *Pawiak – każń...*, op. cit., s. 79).

⁸² Towarzystwo Opieki nad Więźniami Patronat była to instytucja z 1909 roku, która wznowiła funkcjonowanie na przełomie 1939/1940 roku. Jej działalność skupiała się na niesieniu pomocy osadzonym w warszawskich więzieniach. Jej przedstawicielem na Pawiak była Helena Danielewicz. W związku ze złą sytuacją żywieniową osadzonych Patronat zorganizował między innymi tzw. „wypiskę”, czyli możliwość zakupu przez więźnia paczki żywnościowej za pieniądze posiadane w depozycie, oraz kuchnię szpitalną, która wydawała dodatkowe posiłki dla chorych tzw. „szpitalki”. Ponadto Patronat dostarczał również na przykład żywność dla ogółu osadzonych, lekarstwa i wyposażenie dla szpitali więziennych oraz ubrania więźniom przewożonym do obozów koncentracyjnych. (R. Domańska, *Pawiak – każń...*, op. cit., s. 77–82).

⁸³ Autor ma na myśli Gimnazjum im. Jana Zamoyskiego na ul. Smolnej w Warszawie, którego był absolwentem. (Więcej o historii szkoły na stronie internetowej placówki: <https://zamoyski.edu.pl/szkola/historia-i-tradycja/dzieje-szkoly/> [dostęp: 27 sierpnia 2018]).

⁸⁴ Karl Tschechowski vel Czechowski, SS-Unterscharführer (starszy kapral) i wachmajster na Pawiaku, więźniowie nazywali go „Psem z Czarnym Podniebieniem” bądź „Karolkiem”. Podobnie zapamiętany przez dr. Śliwickiego: „Dokuczliwy i bardzo niebezpieczny (...) Szczególnie się srożył, gdy znalazł wizerunek krzyża w celi. Wtedy szydził, a nawet dopuszczał się profanacji, niszcząc krzyż butami”. Zmarł 2 grudnia 1941 roku w lazarecie w Łowiczu wskutek ran po wypadku samochodowym. (Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka funkcjonariuszy niemieckich, karta ewidencyjna: Karl Tschechowski vel Czechowski; Z. Śliwicki, *Meldunek z...*, op. cit., s. 84; R. Domańska, *Pawiak – każń...*, op. cit., s. 354).

widok zawieszono w Izbie krzyża, wspiął się po łóżku i urwał go ze ściany. Zapomniał nawet, że ukrywał się ze znajomością polskiego i straszliwie bluźniąc podeptał krzyż nogami. Cała Izba oniemiała. Staliśmy bez ruchu i nikt nie reagował. Małość ludzka. Tschechowsky 2 tygodnie po swym wystąpieniu uległ katastrofie samochodowej, w której zginął na skutek urazu kręgosłupa. Jeszcze się męczył parę dni w szpitalu. Zmarł wściekły pies, w pełni świadomości że umiera.

Monotonia upływających dni ułożyła się w pewien schemat. Rano, po meldunku stanu chorych, następowało mycie, sprzątanie, wynoszenie śmieci. W ciągu dnia grupami, coraz bardziej zaprzyjaźnieni, dyskutowaliśmy o wszystkim. Na parę dni zjawiał się politruk z Armii Czerwonej⁸⁵, który wiedział, że czeka go rozmowa. Krzepił nas wiadomościami z frontu, twierdził że duch wojska jest nie złamany, przewidywał kontrofensywę spod Moskwy. Twierdził, że za Uralem są miasta nie istniejące na mapach, dokąd przeniesiono wyposażenia fabryk.

Wspaniały człowiek, Jędrzej Cieniak uczył nas pieśni ludowych wśród nich „Cyraneczka nie ptak, dziewczyna nie ludzie”, oraz z uwagi na zbliżające się Święta, niezliczonych znanych i nie znanych kołęd. Wspólnie z kapitanem KOP Jackiem Wolskim przystąpiliśmy do wykonania wiekopomnego dzieła „Koziołka-Matołka na Pawiaku”, gdzie rysunki obrazujące życie więźniów były ozdobione moim tekstem. Wieczorna modlitwa była prowadzona przeze mnie, zwykle odczytywałem z Mszału 2–3 psalmy. Po zgaszeniu światła wysłuchiwałem barwnych opowieści gen. Szpakowskiego lub w 5–6 osób dyskutowaliśmy. Pamiętam kiedyś miałem referat o cnotach żołnierskich. Wśród nich wymieniłem umiejętność zabijania w imię Ojczyzny. Wojtek Kubicki⁸⁶ – poeta ludowy bardzo się oburzył na mnie i część dyskutantów go poparła.

Dni mijały, skład Izby Chorych się zmieniał. Znikali ludzie powołani na przesłuchania, przychodzili nowi. Kiedyś wieczorem dostarczono więźnia Jakubowskiego⁸⁷. Był potwornie

⁸⁵ Jak podaje Regina Domańska, na podstawie szacunków byłych więźniów, w latach 1942–1944 więziono na Pawiaku około 500 jeńców sowieckich. Byli to między innymi żołnierze zarówno tacy schwytni na froncie, jak i ci, którzy uciekli z obozów jenieckich. Ponadto w więzieniu znaleźli się także lotnicy, których samoloty zostały strącone w okolicach Warszawy. Wśród osadzonych byli również zrzutkowie, którzy wykonywali zadania wywiadowcze i dywersyjne na frontowym zapleczu. (R. Domańska, *Pawiak – każń...*, op. cit., s. 59).

⁸⁶ Osoba niezidentyfikowana, o takim imieniu i nazwisku nie figuruje w odtworzonej kartotece więźniów z lat 1939–1944, która znajduje się w Muzeum Więzienia Pawiak. Należy nadmienić, że w liście z 18 stycznia 1967 roku, który znajduje się w archiwum Muzeum Więzienia Pawiak, Jerzy Haggmajer wymienia wśród współwięźniów Mariana Kubickiego. Wspomniany działał w organizacji konspiracyjnej Rewolucyjnej Rady Robotniczo-Chłopskiej, która była związana z pismem „Młot i Sierp”. Został aresztowany 23 czerwca 1941 roku. Wywieziono go 17 kwietnia 1942 roku do KL Auschwitz. (Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka więźniów z lat 1939–1944, karta ewidencyjna: Marian Kubicki; Muzeum Więzienia Pawiak, zbiór relacji więźniów z lat 1939–1944, list Jerzego Haggmajera z 18 stycznia 1967 roku; M. Malinowski, *Geneza PPR*, Warszawa 1975, s. 168–169).

⁸⁷ Najprawdopodobniej chodzi o Jerzego Jakubowskiego, pracownika Gazowni Warszawskiej. Został aresztowany w październiku 1941 roku na skutek denuncjacji. Zarzu-

zbity. Plecy i pośladki były czarne. Jądra również. Na ciele ślady po oparzeniach papierosami. Zygmunt Śliwicki zlecił mi nad nim opiekę. Nie na wiele ona się zdała. Nad ranem Jakubowski zmarł.

Nadeszły święta. Rozpoczęła się Wigilia. Każdy złożył się na wieczerzę. Dr Baczyński i wszyscy funkcyjni lekarze złożyli nam życzenia, po czym otrzymali od nas „Koziołka Matołka na Pawiaku”. Odśpiewaliśmy kolędy ku wielkiemu zadowoleniu kolegów-lekarzy. Nagle z budynku Pawiaka, najpierw po cichu, potem coraz głośniejsze, wreszcie potężnie, zapierając dech w piersi popłynęło „Bóg się rodzi, moc truchleje”. Pawiak śpiewa...

Robert Hasselbusch

Bibliografia

Materiały archiwalne

Główna Biblioteka Lekarska, Dział Zbiorów Specjalnych, Akta Izby Lekarskiej Warszawsko-Białostockiej,teczka osobowa Jerzego Haggmajera, sygn. 2814.

Muzeum X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej, karta ewidencyjna: Stanisław Haggmajer.

Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka funkcjonariuszy niemieckich, karta ewidencyjna: Otto Schomacker, Karl Tschechowski vel Czechowski.

Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka funkcjonariuszy polskich, karta ewidencyjna: Stefan Baczyński, Maria Łebkowska.

Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka więźniów z lat 1880–1918, karta ewidencyjna: Stanisław Haggmajer.

Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka więźniów z lat 1939–1944, karta ewidencyjna: Bobiński, Witold Bobiński, Jędrzej Cierniak, Józef Dudek, Juliusz Gilewicz, Jerzy Haggmajer, Jerzy Jakubowski, Marian Kubicki, Felicjan Loth, Ryszard Netzel vel Necel, Jan Perkowski, Jerzy Poraziński, Sokołowski, Stanisław Sokołowski, Kazimierz Stamirowski, Edward Szpakowski, Stanisław Tomaszewski, Zbigniew Tomaszewski, Leon Wanat, Wanda Wilczańska, Józef Wolski, Szymon Waclaw Wykowski, Jerzy Zański.

Muzeum Więzienia Pawiak, zbiór relacji więźniów z lat 1939–1944.

Publikacje

M. Ciesielska, *Tyfus – groźny zabójca i cichy sprzymierzeniec*, Warszawa 2015.

A. Cyra, *Wojenne losy ppłk. Juliusza Gilewicza*, [w:] „Nasz Dziennik”, nr 236 z 8–9 października 2005 roku.

R. Domańska, *Pawiak – kaźń i heroizm*, Warszawa 1988.

R. Domańska, *Pawiak więzienie gestapo. Kronika 1939–1944*, Warszawa 1978.

J. Engelgard, *Wielka gra Bolesława Piaseckiego*, Warszawa 2008.

cano mu kolportowanie prasy konspiracyjnej. Był torturowany na gestapo, został ciężko pobity, wskutek czego zmarł. Jego zwłoki przewieziono 26 listopada 1941 roku do kostnicy miejskiej. (Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka więźniów z lat 1939–1944, karta ewidencyjna: Jerzy Jakubowski).

M. Gromulska, *Państwowy Zakład Higieny w czasie wojny w latach 1939–1944*, [w:] „Przegląd Epidemiologiczny”, 2008, 62.

R. Hasselbusch, *Uwięzienie na Pawiaku Władysława Studnickiego – symboliczny epizod z życia „germanofila polskiego”*, [w:] *Historia – Ludzie – Pamięć*, pr. zb. pod red. T. Skoczka, Warszawa 2016.

R. Hasselbusch, M. Ciesielska, *Taniec wśród mieczów. Polski personel medyczny na Pawiaku w okresie okupacji niemieckiej 1939–1944*, red. T. Skoczek, Warszawa 2015.

Z. Kobyłańska, *Konfederacja Narodu w Warszawie*, Warszawa 1999.

K. Krajewski, *Uderzeniowe Bataliony Kadrowe 1942–1944*, Warszawa 1993.

K. Krajewski, *Życie i śmierć dla Polski. Partyzancka epopeja Uderzeniowych Batalionów Kadrowych*, Warszawa 2018.

T. Krogulec, M. Dubrowska, E. Piwocka, *Mapy i plany. Medale, medaliony i plakiety. Rzemiosło artystyczne i pamiątki historyczne. Ważniejsze dary i nabytki z lat 2000–2002*, „Almanach Muzealny”, R. 2003, nr 4.

Księga Pamięci. Transporty Polaków z Warszawy do KL Auschwitz 1940–1944, tom 1, red. F. Piper, I. Strzelecka, Warszawa–Oświęcim 2000.

J. Kurtyka, *Na szlaku AK (NIE, DSZ, WiN)*, [w:] „Zeszyty Historyczne”, 1990, z. 94.

M. Malinowski, *Geneza PPR*, Warszawa 1975.

W. J. Muszyński, *Ruch Narodowo-Radykalny*, [w:] Z. Przetakiewicz, *Od ONR-u do PAX-u*, Warszawa 2010.

W. J. Muszyński, „*Falangiści*” *podczas II wojny światowej*, [w:] Z. Przetakiewicz, *Od ONR-u do PAX-u*, Warszawa 2010.

J. A. Radomski, *Szpakowski Edward Mikołaj*, [w:] *Polski słownik biograficzny* [dalej: PSB], T. XLVIII/4, z. 199, Warszawa – Kraków 2013.

S. Rybicki, *Pod znakiem lwa i kruka*, Warszawa 1990.

Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego: makieta, red. J. Dancygier [et al.], Warszawa 1989.

Stowarzyszenie „PAX”, [w:] *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, red. nac. B. Petrozolin-Skowrońska, Warszawa 1996, t. 6.

G. Strządała, *Niemcy w myśli politycznej Władysława Studnickiego*, Opole 2011.

Z. Śliwicki, *Meldunek z Pawiaka*, Warszawa 1974.

Z. Śliwicki, *Szpital kobiety i męski Pawiaka (26 IX 1940 – 31 VII 1944)*, [w:] *Wspomnienia więźniów Pawiaka (1939–1944)*, red. Stanisław Płoski, Warszawa 1964.

L. Wanat, *Za murami Pawiaka*, Warszawa 1985.

Wspomnienia więźniów Pawiaka (1939–1944), red. Stanisław Płoski, Warszawa 1964.

M. K. Wykowski, *Wspomnienie (1878–1942) Szymon Waclaw Wykowski*, [w:] „Gazeta Wyborcza” 28 lutego – 1 marca 2009, nr 50 dodatek „Gazeta Stołeczna”.

W. Żarnowski, *Raczej zginąć, niż zdradzić sprawę. Areszt śledczy gestapo w al. Szucho 25*, Warszawa 2014.

Strony internetowe

Biogram Teresy Haggmajer na stronie internetowej Muzeum Powstania Warszawskiego: <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/teresa-haggmajer,50482.html> [dostęp: 10 sierpnia 2018].

Jerzy Haggmajer – Urywki ze wspomnień z Powstania Warszawskiego, [w:] Strona internetowa Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego: http://www.tlw.waw.pl/index.php?id=23&newsy_id=124 [dostęp: 2 listopada 2018 r.].

J. Kapsa, *Warszawiacy pod Jasną Górą*, [w:] Strona internetowa serwisu historycznego Histmag.org: <https://histmag.org/Warszawiacy-pod-Jasna-Gora-5942> [dostęp: 19 listopada 2018].

Strona internetowa Biblioteki Sejmowej: https://bs.sejm.gov.pl/F?func=find-b&request=000004384&find_code=SYS&local_base=ARS10 [dostęp: 9 sierpnia 2018].

Strona internetowa XVIII Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Zamoyskiego w Warszawie: <https://zamoyski.edu.pl/szkola/historia-i-tradycja/dzieje-szkoly/> [dostęp: 27 sierpnia 2018].

Strona internetowa Instytutu Pamięci Narodowej: <https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/12039,Umorzenie-sledztwa-dotyczacego-zbrodni-nazistowskich-popelnionych-w-okresie-od-1.html> [dostęp: 30 sierpnia 2018].

Strona internetowa Miejsca Pamięci i Muzeum Auschwitz-Birkenau: <http://www.auschwitz.org/muzeum/informacja-o-wiezniach/> [dostęp: 24 sierpnia 2018].

Strona internetowa Secret Intelligence Service: <https://www.sis.gov.uk/our-history.html> [dostęp: 24 sierpnia 2018].

Strona internetowa Słownika Języka Polskiego PWN: <http://sjp.pwn.pl/slowniki/tre-mo.html> [dostęp: 20 sierpnia 2018].

B. P. Wróblewski, *Polska Korporacja Akademicka Patria (Warszawa)*, [w:] Archiwum Korporacyjne. Archiwum i Muzeum Polskich Korporacji Akademickich: <http://www.archiwumkorporacyjne.pl/index.php/muzeum-korporacyjne/warszawa/k-patria/> [dostęp: 23.10.2019].

“I will remember their heroism for the rest of my life” – recollections of physician Jerzy Haggmajer from the time of his imprisonment at Pawiak. Part 1

Keywords

Jerzy Haggmajer, Pawiak, German occupation 1939–1944, prison hospital, medical staff

Abstract

Jerzy Haggmajer was a physician, political activist, and member of the underground during the German occupation. He was arrested by the occupying forces and imprisoned at the Pawiak prison. His recollections present the life of the people incarcerated by Gestapo. The author of the accounts first stayed at the infirmary as an ordinary prisoner and, later, found himself in the ranks of Pawiak’s Polish medical staff. As part of the latter, he became a member of the prison’s underground network. Based on his own experiences, he presents the activities of the people who formed the prison’s medical service in

order to help the inmates. In his recollections, this witness of history names a number of people with whom he came into contact during the time of his imprisonment at Pawiak. These fascinating accounts covering a number of topics will be published in two parts in the “Niepodległość i Pamięć” quarterly. The text has been given an introduction and footnotes. The accounts are enriched by iconographic material made available courtesy of J. Hagmajer’s family among others.

„Ich werde mich für den Rest meines Lebens an ihr Heldentum erinnern“ – die Erinnerungen des Arztes Jerzy Hagmajer aus der Zeit seiner Verhaftung im Pawiak-Gefängnis. Teil I

Schlüsselwörter

Jerzy Hagmajer, Pawiak, deutsche Besetzung 1939–1944, Gefängnis Krankenhaus, medizinisches Personal

Kurzfassung

Jerzy Hagmajer war Arzt, politischer Aktivist und Mitglied des Untergrunds während der deutschen Besetzung. Er wurde vom Besatzer verhaftet und im Gefängnis von Pawiak inhaftiert. Seine Erinnerungen zeigen die Existenz der im Gestapo-Gefängnis inhaftierten Menschen. Der Autor des Berichts hielt sich zunächst als gewöhnlicher Gefangener auf der Krankenstation auf, später befand er sich in den Reihen des polnischen medizinischen Personals von Pawiak. Als Teil des letzteren wurde er Mitglied des konspirativen Gefängnisnetzes. Ausgehend von seinen eigenen Erfahrungen bringt er die Aktivitäten der Menschen näher, die den Sanitärbereich des Gefängnisses bildeten, um den Gefangenen zu helfen. In seinen Erinnerungen zitierte der Zeuge der Geschichte eine Reihe von Vor- und Nachnamen von Menschen, mit denen er während seiner Verhaftung im Pawiak-Gefängnis in Kontakt kam. Interessante Erinnerungen mit vielen Handlungssträngen werden in zwei Teilen der vierteljährlich erscheinenden Zeitschrift “Niepodległość i Pamięć” veröffentlicht. Der Text ist mit einer Einleitung und Fußnoten versehen. Der Bericht wird durch ikonographisches Material bereichert, das u.a. von J. Hagmajers Familie zur Verfügung gestellt wurde.

Буду вспоминать их героизм до конца моих дней» – воспоминания врача Ежи Хаğмайера времен заклЮчения в тЮрьме Павяк. Часть 1

Ключевые слова

Ежи Хаğмайер, Павяк, немецкая оккупация 1939–1944, тюремная больница, медперсонал

Резюме

Ежи Хаğмайер был врачом, политическим и подпольным деятелем времен немецкой оккупации. Он был арестован и заключен нацистами в тЮрьме Павяк. В его воспоминаниях представлен быт заключенных тЮрьмы гестапо. Рассказчик оказался сперва в тюремном лазарете в качестве обычного заключенного, затем был приобщен к польскому медперсоналу тЮрьмы. Оказавшись в его рядах, Хаğмайер стал звеном конспиративной сети в тЮрьме. На базе своего опыта, рассказчик знакомит читателя с деятельностью работников тюремной санитарной службы, несущих помощь заключенным. Свидетель исторических событий в своих воспоминаниях назвал ряд имен и фамилий лиц, которых он встретил во время своего заключения в тЮрьме Павяк. Богатые и захватывающие воспоминания будут опубликованы на страницах журнала «Niepodległość i Pamięć» в двух частях. Текст дополнен вступительным словом и примечаниями. Рассказ обогащен иконографическими материалами, в том числе предоставленными родственниками Е. Хаğмайера.